

Statystyka nie napawa optymizmem



Liczby są jednoznaczne. Jesteśmy społeczeństwem starzejącym się. Zdjęcie wykonano podczas tegorocznego Orszaku Trzech Króli w Tarnowskich Górach

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Liczba zgonów w wielu naszych miastach ponad dwukrotnie przewyższa liczbę urodzeń. Publikowane na początku roku statystyki nie napawają optymizmem. Nasze gminy mają coraz mniej mieszkańców, a jeżeli któraś nie zanotowała spadku, to tylko dlatego że przeprowadziły się na jej teren osoby z dużych miast Górnego Śląska. Jak wyglądamy w statystykach? Ile zawarto związków małżeńskich? Jakie są najpopularniejsze imiona nadawane dzieciom?

Czytaj – str. 3

Ośrodek ma nowego prezesa

Łukasz Połatyński od 1 stycznia jest nowym prezesem zarządu Ośrodka Rehabilitacyjno-Leczniczego Pałac Kamieniec. Zastąpił Zbigniewa Bajkowskiego.

AGNIESZKA RECZKIN

– Taką decyzję podjęła rada nadzorcza, korzystając ze swoich kompetencji – mówi o prezesowskiej roszadzie Sławomir Gruszka, rzecznik urzędu marszałkowskiego w Katowicach. To właśnie województwo śląskie jest właścicielem ośrodka. Rzecznik nie poda-

je jednak, jakie były powody tej decyzji.

Zapytaliśmy o to Łukasza Garusa, sekretarza Rady Nadzorczej ORL Pałac Kamieniec. Odmówił odpowiedzi i obiecał skontaktować się z przewodniczącą Anną Ucińską, jako osobą kompetentną do wypowiedzi w tej sprawie. Czekamy więc na obiecane informacje od RN.

Nowy prezes Łukasz Połatyński do końca ubiegłego

roku był dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. NMP w Częstochowie. Za jego kadencji przychody placówki wzrosły o prawie 40 mln zł w stosunku do 2023 roku. Połatyński jest managerem z wieloletnim doświadczeniem w branży medycznej. Współtworzył i realizował strategię publicznych i prywatnych podmiotów leczniczych.

Dokończenie na str. 2

W NUMERZE

WJECHAŁ BMW W OGRODZENIE CMENTARZA

▶ Siła uderzenia musiała być duża. Betonowe ogrodzenie cmentarza przy kościele św. Anny w Tarnowskich Górach zostało całkowicie zniszczone w dwóch miejscach. Wjechał w nie 19-latek, który siedział za kierownicą BMW.

Czytaj – str. 4

KONTROLA W NIEDZIELNE POPOŁUDNIE. MIESZKANIEC JEST OBURZONY

▶ W niedzielę w porze obiadowej strażnicy miejscy i urzędniczka przyszli skontrolować, co mieszkaniiec Tarnowskich Gór spala w piecu. Tarnogórzanin jest oburzony. – Strażnikom miejskim i urzędnikom Wydziału Ochrony Środowiska tak faktycznie należą się podziękowania, a nie pretensje – odpowiada Ewa Kulisz, rzeczniczka prasowa urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 5

NIE BYŁO CHĘTNYCH DO OPIEKI NAD CIĘŻKO CHORYMI PACJENTAMI

▶ O likwidacji domowej pielęgniarstwa długoterminowej w przychodni Rad-Med w Radzionkowie poinformował nas czytelnik.

Czytaj – str. 6

BIBLIOTEKA W NOWYM MIEJSCU

▶ Miejska Biblioteka Publiczna w Radzionkowie działa już w nowej siedzibie. Znajduje się w budynku, gdzie kiedyś była restauracja „U Blachuta” – przy ul. Gwarków.

Czytaj – str. 9

MAKS DZIELNIE SOBIE RADZI, ALE POTRZEBUJE POMOCY

▶ Maksymilian Gruner z Kotów trafił do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Okazało się, że ma cukrzycę. Potrzebuje finansowego wsparcia w codziennych zmaganiach z chorobą.

Czytaj – str. 12

MŌJ ŌPA TYŻ BŌŁ DEPORTOWANY. 80. ROCZNICA TRAGEDII GŌRNOŚLĄSKIEJ

▶ „Mōj Ōpa tyż bŌł deportowany. Los Gŏrnoślązakŏw deportowanych do ZSRR w 1945 roku” – wystawę pod tym tytułem otwarto w ubiegłym tygodniu w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej. Ekspozycję przygotowało radzionkowskie Centrum Dokumentacji Deportacji Gŏrnoślązakŏw do ZSRR w 1945 roku. Wcześniej Senat RP przyjął uchwałę upamiętniającą Tragedię Gŏrnośląską.

Czytaj – str. 14

NOWOROCZNE POSTANOWIENIA MĘCZĄ JAK KOMENDA PADNIJ – POWSTAŃ

▶ Rozmowa z psycholożką Centrum Zdrowia Psychicznego w Tarnowskich Górach i Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego im. Bronisława Hagera: Aleksandrą Zawadzką-Rosiak.

Czytaj – str. 17

Mobilne płuca w Radzionkowie



Mobilne płuca będą stały w Radzionkowie przez miesiąc

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Radzionków uczestniczy w szóstej edycji kampanii Polskiego Alarmu Smogowego „Zobacz, czym oddychasz. Zmień to”.

Mobilna instalacja pokazująca model ludzkich płuc stanęła 9 stycznia przy ul. Kuźaja obok siedziby ośrodka pomocy społecznej w Radzionkowie. – To efekt współpracy naszego ekodoradcy z Polskim Alarmem Smogowym – mówi Grzegorz Szeremeta, zastępca burmistrza Radzionkowa.

Instalacja pokazuje, jakim powietrzem oddychają mieszkańcy. Są czujniki, które pokazują stopień zanieczyszczenia powietrza. Z kolei dwumetrowy model ludzkich płuc

„oddycha”, pochłaniając zanieczyszczenia. Są one filtrowane i osiadają na białej materii, która – zależnie od poziomu zanieczyszczenia powietrza – przybiera grafitowy, a nawet czarny kolor.

– W przedszkolach i szkołach prowadzimy zajęcia, podczas których uświadamiamy, jak ważne jest dbanie o czyste powietrze. Starsi mieszkańcy będą teraz mogli zobaczyć, jakim powietrzem oddychają. Trzeba pamiętać, że nie wszystkie zanieczyszczenia można poczuć – dodaje Szeremeta.

Jednocześnie dodaje, że mieszkańcy Radzionkowa mają ekologiczną świadomość.

W ubiegłym roku przyznano im dotacje na wymianę około 80 starych pieców, na co z budżetu miasta poszło ponad 360 tys. zł.

– Jesteśmy również jedną ze 100 gmin w Polsce wyróżnionych przez fundusz ochrony środowiska za aktywność w programie „Czyste Powietrze” – informuje zastępca burmistrza. Złożono ok. 200 wniosków, 120 z nich jest już realizowanych. W Radzionkowie można też skorzystać z pomocy ekodoradcy.

Mobilne płuca będą w Radzionkowie przez miesiąc. Wcześniej stały m.in. w Lublińcu.

AGNIESZKA RECZKIN

Feralny upadek

Do Tarnowskich Gór wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, jednak życia starszego mężczyzny nie udało się uratować.

Do tragicznego zdarzenia doszło 9 stycznia na ul. Szczygłów w Tarnowskich Górach. Tarnogórzanka zawiadomiła służby ratunkowe, że jej mąż przewrócił się w domu i krwawi z głowy.

Mężczyzna nie dawał oznak życia. Pierwsi czynności ratunkowe podjęli strażacy, potem przejęli je ratownicy medyczni. Wezwano również śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Niestety nie udało się uratować życia 73-letniego tarnogórzanina. Śledczy wyjaśniają przyczyny śmierci mężczyzny. Zlecona została także sekcja zwłok. (ESP)



Wezwano śmigłowiec LPR, ale na pomoc było za późno

FOT. ARCHIWUM POLICJI

Ośrodek ma nowego prezesa

Dokończenie ze str. 1

Zbigniew Bajkowski, który teraz przestał być prezesem, przejmował placówkę w złej atmosferze. Od dłuższego czasu dochodziły głosy, że małym pacjentom dzieje się krzywda, doniesieniami zajęła się prokuratura.

Jednak i za jego kadencji nie brakowało głosów krytyki. Opiekunowie dzieci mówili, że pacjentom odebrano telefony komórkowe, że nie mogą mieć rzeczy osobistych, korzystają z plastikowych naczyń. Opowiadali, że jest gorzej niż w areszcie, że to próba stworzenia zakładu zamkniętego, tak żeby nikt nie wiedział, co się tam dzieje.

Jednak samemu dyrektorowi prokuratura żadnych zarzutów nie postawiła. Prezes Zbigniew Bajkowski zdecydowanie zaprzeczał krytyce. Mówił nam, że za jego kadencji żadnego znęcania nad małymi pacjentami nie było, nie narażano ich na niebezpieczeństwo, nie ła-



Nowy prezes Łukasz Połatyński

FOT. ARCHIWUM WSS W CZĘSTOCHOWIE

mano przepisów, a sugestie o wprowadzaniu reżimu więziennego to bzdura.

AGNIESZKA RECZKIN

nekrolog

W imieniu swoim, sędziów i pracowników Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach składam

**Dominice Kostoń-Mędrala
Tomaszowi Mędrala**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Syna.

Adam Skowron
Prezes Sądu Rejonowego
w Tarnowskich Górach



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY**
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.



Zakład Pogrzebowy Funerali
Magda Szatan-Tobór, Przemysław Tobór

**NASZA FIRMA ŚWIADCZY KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE OD 1922 ROKU
NA TERENIE TARNOWSKICH GÓR,
RADZIONKOWA I BYTOMIA.**

*Wiemy, jak pomagać po stracie bliskiej osoby,
zawsze dbamy o wysoką jakość naszych usług,
a Zmarłych traktujemy z szacunkiem i godnością.
Dysponujemy flotą nowoczesnych, luksusowych
karawanów.
W pełni załatwiamy formalności pogrzebowe.
Oferujemy usługi muzyczne, florystyczne,
jak i fotograficzne.
Zawsze jesteśmy gotowi nieść pomoc i
obietujemy nie zawieść Państwa oczekiwań.*

**TARNOWSKIE GÓRY, BYTOMSKA 22,
BYTOM, STRZELCÓW BYTOMSKICH 306
RADZIONKÓW, MĘCZENNIKÓW OŚWIECIMIA 24
telefony całodobowe: 606 349 393, 603 401 215,
www.janszatan.pl, biuro.funerali@gmail.com**

Statystyka nie napawa optymizmem

TARNOWSKIE GÓRY

Miasto liczyło na koniec 2024 r. 57 324 mieszkańców. Pięć lat temu, ostatniego grudnia 2019 roku w mieście mieszkało 58 988 osób.

Urząd Stanu Cywilnego i Spraw Obywatelskich w Tarnowskich Górach zarejestrował w 2024 r. 282 urodzenia. Zgonów było 1080.

Zawarto 215 małżeństw, w tym w siedzibie USC – 150, poza siedzibą USC – 7, konkordatowych – 58. Było 108 rozwodów.

129 par jubilatów wzięło udział w 10 uroczystościach zorganizowanych w magistracie z okazji długoletniego pożycia małżeńskiego. Gdy chodzi o najstarszych mieszkańców, 103. urodziny obchodziła jedna osoba, podobnie ze 102. i 101., a 100 lat sześć.

RADZIONKÓW

31 grudnia 2024 r. w Radzionkowie mieszkało 15 388 osób, w tym 7 999 kobiet i 7 389 mężczyzn. W minionym roku zarejestrowano 188 zgonów, a tylko 80 urodzeń. W radzionkowskim urzędzie

stanu cywilnego zawarto 29 małżeństw.

Najczęściej wybierane imiona dla dziewczynek to: Maja, Alicja, Pola i Róża, a dla chłopców: Nikodem, Mikołaj, Szymon, Wiktor i Borys.

PIEKARY ŚLĄSKIE

Zgodnie z informacjami biura ewidencji ludności i dowodów osobistych w Piekarach Śląskich 31 grudnia mieszkało 48 158 osób. Odnotowano 465 urodzeń. Dla dziewczynek rodzice najczęściej wybierali takie imiona jak: Maja, Zuzanna, Julia i Lena, a dla chłopców – Nikodem, Antoni i Leon.

W mieście udzielono 219 ślubów.

ŚWIERKLANIEC

Pod koniec 2024 r. gmina Świerklaniec miała 12 483 mieszkańców, w tym 6 438 kobiet i 6 045 mężczyzn. Zarejestrowano 404 zameldowania i 406 wymeldowań.

Urodziło się 69 dzieci, w tym 43 dziewczynki i 26 chłopców. Najczęściej wymieniane imiona to: Emilia,

Pola, Lilianna, Matylda oraz Jan, Maksymilian i Mikołaj. Zmarło 136 mieszkańców – 78 kobiet i 58 mężczyzn.

Jeżeli chodzi o śluby to świerklanieckie statystyki mówią o 77, w tym 55 cywilnych i 22 konkordatowych.

ZBROSŁAWICE

31 grudnia 2024 r. w gminie Zbrosławice mieszkały 15 424 osoby, o 75 więcej niż rok wcześniej. W minionym roku zanotowano 124 urodzenia, w tym 67 dziewczynek i 57 chłopców. Zmarło 153 mieszkańców, w tym 71 kobiet i 82 mężczyzn. Wynika z tego, że przyrost ludności to nie efekt tego, że rodzi się więcej dzieci, tylko przeprowadzają się tu mieszkańcy innych miejscowości. Urząd gminy informuje też, że zawarto kilka związków małżeńskich mniej niż rok wcześniej.

KRUPSKI MŁYN

Gmina Krupski Młyn liczy obecnie 3 012 mieszkańców. W ubiegłym roku odnotowano: 15 urodzeń (8 chłopców i 7 dziewczynek), 39 zgonów, zawarto 8 małżeństw.

KALETY

Liczba mieszkańców Kalet na koniec 2024 roku przekraczała 8 tys. Dokładnie było ich 8021. Więcej kobiet – 4155, natomiast mężczyzn było 3866. Podział według wieku: mężczyźni: 0-18 lat – 665, 19-65 lat – 2550, powyżej 65 lat – 651, kobiety: 0-18 lat – 676, 19-60 lat – 2229, powyżej 60 lat – 1250.

W kaletańskim USC zanotowano 93 zgony i 39 urodzeń. Najczęściej nadawane imiona:

– dziewczynki: Emilia, Laura, Antonina,
– chłopcy: Leon, Nikodem.

W Kaletach zawarto w ubiegłym roku 28 małżeństw.

TWORÓG

W gminie Tworóg na koniec 2024 r. mieszkało 7851 osób, 4039 kobiet i 3812 mężczyzn.

W tworoskim USC zanotowano 102 zgony i 47 urodzeń. Najpopularniejsze imiona nadawane dzieciom to Anastazja, Klara, Igor i Marcel. Zawarto 24 związki

małżeńskie: 16 konkordatowych i 8 cywilnych.

OŻAROWICE

Pod koniec ubiegłego roku w gminie Ożarówice mieszkało 5 765 osób – 3 014 kobiet i 2 751 mężczyzn. Zmarło 78 mieszkańców. Udzielono 30 ślubów, odnotowano 15 rozwodów.

Urodziło się 31 dzieci – 15 dziewczynek i 16 chłopców. Najwięcej urodzeń zanotowano w sołectwie Zendek – 10, w Niezdarze było ich 7, w Ożarówicach i Tąpkowicach – po 5, w Pyrzowicach – 3 i w Celinach – 1. Powtórzyły się tylko dwa imiona – Oliwia i Julian.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców, mamy tendencję spadkową. 31 grudnia 2024 roku było 6 613 miasteczkwian, a rok wcześniej – 6 691. Zanotowano 37 urodzeń, 82 zgony, 29 małżeństw. Najczęściej wybierane imiona dzieci to: Klara, Pola, Lilianna, Laura i Wiktor oraz Kamil, Jan, Leon i Filip.

LUBLINIEC

128 dzieci, małych mieszkańców Lublińca, urodziło się w 2024 r. To o dwoje więcej niż rok wcześniej. Jednak w 2022 roku urodziło się 161 dzieci, a w 2021 r. – 203. Najpopularniejsze imiona wybierane w 2024 roku dla dziewczynek to: Iga, Julia, Hanna, Nadia, natomiast dla chłopców: Jakub, Paweł, Nikodem, Aleksander. Rodzice decydowali się również na mało spotykane imiona, takie jak: Olimpia, Jaśmina, Hiacynta oraz Milan, Kordian, Noel czy Eldar.

W minionym roku w Lublińcu było 285 zgonów, dla porównania w 2023 r. zmarło 257 lublińczan. Zmniejsza się liczba mieszkańców Lublińca – w 2024 roku zameldowanych na pobyt czasowy lub stały było 22 347 osób, a w 2023 r. – 22 610.

W 2024 roku Urząd Stanu Cywilnego w Lublińcu zarejestrował 87 ślubów, w tym 51 cywilnych, 29 wyznaniowych oraz 7 wpisów małżeństw zawartych poza granicami Polski. W 2024 roku zanotowano także 55 rozwodów.

(MIR, ESP)

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE

Transformacja energetyczna – OZE i gaz zamiast nierentownych bloków węglowych

W polskiej energetyce pilnie potrzebne są nowe moce i czyste technologie. W Rybniku PGE buduje za kwotę 3,7 mld zł nowoczesną elektrownię gazową o mocy 880 MW, której uruchomienie planowane jest na przełomie 2026 r. i 2027 r. Inwestycja ta oznacza nowe miejsca pracy i zagwarantuje niezawodne dostawy energii.

❖ Na drodze do OZE

Już teraz produkcja energii elektrycznej z węgla kamiennego w Elektrowni Rybnik ma charakter szczytowy, a generowane przychody nie pokrywają kosztów produkcji i utrzymania jednostki. Szacowana strata finansowa PGE (na poziomie EBITDA) w 2024 roku w elektrowni wyniosła kilkaset mln zł.

Utrzymywanie bloków węglowych, które pracują okazjonalnie, jest nierentowne dla właściciela, dla gospodarki i społeczeństwa. Nierynkowe sztuczne wydłużanie czasu pracy elektrowni węglowych **podnosi ceny energii dla wszystkich odbiorców energii elektrycznej w Polsce.**

Konieczne są zatem zmiany. Docelowo bezpieczeństwo energetyczne Polski będzie się opierać na odnawialnych źródłach energii (OZE) i energetyce jądrowej, a przejściowo także na gazie. W 2024 r. PGE rozpoczęła w Rybniku budowę największego tego typu bloku gazowo-parowego w Polsce (880 MW), który rozpocznie na przełomie 2026 r. i 2027 r.

Nowe bloki gazowe cechują się znacznie wyższą sprawnością energetyczną w porównaniu do elektrowni węglowych. Budowane bloki gazowe w Rybniku będą miały znacznie krótszy czas uruchamiania w porównaniu do elektrowni węglowych. Będą w stanie szybko zareagować na zmiany w zapotrzebowaniu na energię, co czyni je bardziej odpowiednimi dla systemów energetycznych z coraz większym udziałem odnawialnych źródeł energii, które są zależne od warunków pogodowych.



Nowo budowany blok gazowo-parowy w Rybniku

Spalanie gazu ziemnego generuje także znacznie mniejsze jednostkowe emisje innych szkodliwych substancji, takich jak tlenki siarki, tlenki azotu i pyły, co korzystnie wpływa na jakość powietrza.

❖ Co zyska region?

Jak pokazują badania ARC Rynek i Opinia, 74 proc. Polaków uważa zmiany klimatyczne za poważny problem i woli czystą energię, a nie węgiel. Tańsze i zielone źródła energii są także ważnym argumentem dla inwestorów, którzy wybierają regiony umożliwiające czystą produkcję z najmniejszym śladem węglowym. Brak czystej i taniej energii narazi Polskę na utratę tysięcy miejsc pracy.

Trzeba zaznaczyć, że zanim elektrownie węglowe są wyłączone w ich sąsiedztwie powstają

❖ Praca dla załogi

Wygaszanie elektrowni węglowej w Rybniku będzie odbywać się stopniowo. Oznacza to, że zatrudnienie w zakładzie będzie zmniejszane zgodnie z harmonogramem wycofywania bloków. Znaczna część pracowników zakładu przejdzie na emeryturę jeszcze przed jego ostatecznym zamknięciem.

Pracownicy, którzy będą chcieli pozostać aktywni zawodowo mają pierwszeństwo zatrudnienia w innych spółkach Grupy PGE i będą oni w sposób preferencyjny, przed ogłoszeniem publicznym, informowani o wolnych wakatach w innych spółkach z Grupy PGE. Pozostali, którzy nie planują kontynuacji zatrudnienia w Grupie PGE, będą mogli skorzystać z innych rozwiązań, w tym m.in. z korzystnych osłon socjalnych. Ustawa przewiduje dla nich odprawę w wysokości 12-krotności pensji oraz 80% wynagrodzenia przez okres 4 lat. Aktualnie średnie wynagrodzenie w PGE GiEK to przedział ok. 13-14 tys. zł brutto. Są to kwoty znacznie powyżej średnich zarobków nie tylko w tych lokalizacjach, ale w całym kraju. Dodatkowo PGE GiEK pracuje nad programem dobrowolnych odejść dla pracowników, którzy nie będą spełniać warunków zawartych w ustawie.

Nowe miejsca pracy zagwarantują też nowe inwestycje w regionie. Plany w tym zakresie ma Grupa PGE, która cały czas inwestuje w projekty energetyczne, które są ważne dla przyszłości regionu i jego mieszkańców.

Co ważne, planowane zamknięcie elektrowni węglowej w Rybniku nie będzie miało wpływu na zapewnienie dostaw prądu i ciepła dla regionu. Mieszkańcy, firmy i instytucje nie odczują zmian związanych z dostawami energii.

Bmw wjechało w ogrodzenie

Siła uderzenia musiała być duża. Betonowe ogrodzenie cmentarza przy kościele św. Anny w Tarnowskich Górach zostało całkowicie zniszczone w dwóch miejscach.

Do zdarzenia doszło 5 stycznia ok. godz. 22 na ul. Gliwickiej w Tarnowskich Górach. Zbyt duża prędkość w połączeniu z trudnymi warunkami na drodze skończy-

ła się utratą panowania nad bmw, wpadnięciem w poślizg i uderzeniem w ogrodzenie cmentarza.

– Kierowca bmw, 19-letni tarnogórzanin, był trzeźwy i nie odniósł w tym zdarzeniu żadnych obrażeń. Został ukarany mandatem – mówi podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

(ESP)



Kierowca wpadł w poślizg i wjechał w ogrodzenie cmentarza

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Odpowie za kradzież, włamanie, rozbój

Ma 23 lata i będzie odpowiadał za przestępstwa w warunkach recydywy. Policjanci z Kalet zatrzymali kilka dni temu mieszkańca tego miasta, który jest podejrzany o kradzież z włamaniem, rozbój i zniszczenie mienia.

Pod koniec czerwca ubiegłego roku nad zalewem w Zielonej odpoczywający tam mężczyzna zgubił telefon. Powiadomił o tym mundurowych, którzy po kilkunastu dniach ustalili, że za pomocą zgubionego telefonu do sieci zalogo-

wał się znany im mieszkaniec Kalet.

Niedługo później, w drugiej połowie lipca na policję wpłynęło zgłoszenie o awanturze na ulicy Drozdka w Kaletach. Policjanci ustalili, że jeden z mieszkańców Kalet został napadnięty i pobity przez nieznanego, który zabrał mu telefon warty kilkaset złotych.

Wszystkie zebrane w tej sprawie dowody wskazywały, że za tym rozbojem stoi ten sam mężczyzna, który w czerwcu przywłaszczył so-

bie telefon w Zielonej. Namierzenie przestępcy trwało, a do policjantów wpłynęło kolejne zgłoszenie. Tym razem pod koniec września. Tym razem chodziło o włamanie do jednego z lokali gastronomicznych w centrum miasta, gdzie sprawca ukradł gotówkę, artykuły spożywcze oraz dokonał zniszczeń. Straty wyceniono wówczas na ponad 3 tysiące złotych. Okazało się, że mężczyzna zniszczył także wyposażenie skody, należącej do właściciela restauracji. W tym przypadku nagrania z kamer

monitoringu również wskazywały na tę samą osobę.

W sobotę, 4 stycznia, policjanci z Kalet namierzyli sprawcę tych przestępstw, którego zatrzymali w Tarnowskich Górach. 23-letni mieszkaniec Kalet trafił do policyjnej celi, a w poniedziałek usłyszał prokuratorskie zarzuty i stanął przed sądem, który tymczasowo aresztował go na 3 miesiące. Wymiar sprawiedliwości zadecyduje teraz o jego ukaraniu, a będzie on odpowiadał w warunkach recydywy. (EKA)

Zasnął za kierownicą

Na DK 78 w Szalszy czołowo zderzyły się dwa samochody. Do zdarzenia doszło 7 stycznia.

Policjanci wstępnie ustalili, że jadący volkswagenem caddy w kierunku Gliwic, 58-letni mieszkaniec powiatu gliwickiego zasnął za kierownicą, zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z volkswagenem touranem, którego prowadziła 34-latką z Ziemięcic.

Wraz z kobietą, która nie odniosła żadnych obrażeń, podróżowali jej 40-letni mąż i 9-letnia córka, którzy zostali przetransportowani do szpitala na dalsze badania. (ESP)



Na ul. Tarnogórskiej w Szalszy zderzyły się dwa volkswageny

FOT. OSP SZALSKA

Podejrzana instalacja

W Brynku, w jednym z mieszkań przy ul. Wspólnej, doszło do interwencji policjantów z Tworoga. Działania były prowadzone na polecenie prokuratora rejonowego, który zlecił doprowadzenie 53-letniego męż-

czyzny mieszkającego pod tym adresem.

Interwencja miała miejsce 7 stycznia. Wtedy funkcjonariusze zauważyli pro wizoryczne przyłącza do sieci energetycznej, które wzbudziły podejrzenia, że

dochodzi do kradzieży prądu. Wezwano pracowników energetyki, a ci to potwierdzili.

53-latek został przewieziony do komisariatu, gdzie usłyszał zarzut kradzieży. Teraz sprawą zajmą się kryminalni, którzy ustalą, od ja-

kiego czasu lokator korzystał z nielegalnego przyłącza i jakie spowodował straty.

Zgodnie z przepisami kradzież prądu to przestępstwo, za które grozić może kara nawet do 5 lat więzienia. (EKA)

Tragiczny finał poszukiwań

Tragicznie zakończyły się prowadzone w powiecie tarnogórskim poszukiwania zaginionego 47-letniego mężczyzny.

47-latek ostatni raz widziany był 2 stycznia rano. Poszukiwali go policjanci z Gliwic, ale było podejrzenie, że może być w powiecie tarnogórskim. Koordynację działań przejęli więc nasi mundurowi.

Poszukiwania były prowadzone w Wojsce, w gminie Tworóg. W rejonie tej miejscowości, na parkingu leśnym, odnaleziono samochód, którym jechał zaginiony. Niestety 3 stycznia, w lesie w Wojsce, policjanci znaleźli też ciało zaginionego.

Prokuratura zleciła przeprowadzenie sekcji zwłok 47-latka. (ESP)

Nastolatki włamali się do sklepu

Trzech nieletnich wpadło w ręce policjantów z Tarnowskich Gór. Włamali się do sklepu. Zresztą nie pierwszy raz.

8 stycznia po północy w sklepie przy ul. Piastowskiej w Tarnowskich Górach włączył się alarm, zareagowali pracownicy firmy ochroniarskiej. Złapali 15-letniego mieszkańca Kalet w momencie, kiedy wychodził przez wybite okno. Łup schował w plecaku. Ochroniarze przekazali nastolatka policjantom. Okazało się, że nie działał w pojedynkę, a jego współnicy uciekli.

Mundurowi ustalili, że trójka chłopaków ukradła ze sklepu alkohol i wyroby tytoniowe warte blisko tysiąc złotych. Kilka godzin później namierzyli w Kaletach drugiego ze sprawców, którym okazał się 16-latek. Później do komendy zgłosił się kolejny 16-latek, który przyznał się,

że brał udział w nocnym włamaniu.

– To jednak nie koniec problemów mieszkańców Kalet. Okazało się, że cała trójka stoi za włamaniem do tego samego sklepu kilka dni wcześniej. 2 stycznia wybili tam szybę, po czym ukradli wyroby tytoniowe i produkty alkoholowe, których wartość wyceniono na ponad 1,5 tys. zł – relacjonuje podkom. Kamil Kubica, rzecznik policji w Tarnowskich Górach.

Kiedy wrócili w środę do sklepu, wybili kolejną szybę, bo z tymczasowym zabezpieczeniem tej, którą zniszczyli wcześniej, już sobie nie poradzili. Wartość strat, jakie spowodowali, może być znacznie wyższa niż wartość skradzionych produktów.

Cała trójka usłyszała zarzuty kradzieży z włamaniem, a ich sprawa trafi do sądu rodzinnego.

(ESP)

KRONIKA POLICYJNA

NA ZAKAZACH

► Radzionków. 11.01 w nocy na ul. Unii Europejskiej wpadła 28-letnia bytomianka, która wsiadła za kierownicę mercedesa, mimo że sąd w ubiegłym roku wydał jej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Do tego mercedes nie miał ważnych badań technicznych.

► Przezchlebie. Dzień wcześniej na ul. Mikulczyckiej podobną wpadkę zaliczył 37-letni mieszkaniec Zabrza. Też miał sądowy zakaz z ubiegłego roku i wsiadł za kierownicę audi.

ZŁAMAŁ ZAKAZ, BO MIAŁ ZAMELDOWAĆ SIĘ POLICJANTOM

► Piekary Śląskie. 8.01 przed północą na ul. Sowińskiego policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę audi. Okazało się, że 43-latek z Nakła Śląskiego ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Tłumaczył, że wsiadł za kierownicę, ponieważ jechał na komendę w ramach dozoru policyjnego. Za złamanie sądowego zakazu odpowie przed sądem.

SŁUŻBY ZAALARMOWAŁ SĄSIAD

► Tarnowskie Góry. 7.01 mieszkaniec ul. Pokoju usłyszał, że sąsiad woła o pomoc. Nie mógł sam wejść do mieszkania i zawiadomił służby ratunkowe. Strażacy nawiązali kontakt z 79-letnim lokatorem, powiedział, że nie jest w stanie wstać. Konieczne okazało się wyważenie drzwi. Mężczyznę zajął się ZRM.

KONTROLA W NIEDZIELNE POPOŁUDNIE. MIESZKANIEC JEST OBURZONY

W niedzielę w porze obiadowej strażnicy miejscy i urzędniczka przyszli skontrolować, co mieszkaniec Tarnowskich Gór spala w piecu. Tarnogórzanin jest oburzony. – **Strażnikom miejskim i urzędnikom Wydziału Ochrony Środowiska tak faktycznie należą się podziękowania, a nie pretensje** – odpowiada Ewa Kulisz, rzeczniczka prasowa urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

„Jako mieszkańcy Tarnowskich Gór wyrażamy swoje oburzenie wobec działań straży miejskiej oraz przedstawicielki Urzędu Miejskiego, którzy przeprowadzili kontrolę w naszym domu w niedzielę, 29 grudnia, około godziny 13.30. Jesteśmy właścicielami pieca zainstalowanego w 2013 roku, ogrzewamy dom wyłącznie przesuszonym drewnem i węglem wysokiej jakości, a w trakcie kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

Sam fakt przeprowadzenia kontroli w porze obiadowej, w niedzielę, pod pretekstem podejrzenia spalania odpadów, budzi nasze ogromne zdziwienie i sprzeciw. Czy naprawdę żyjemy w czasach, gdy każdy, kto ogrzewa swój dom legalnymi paliwami, jest traktowany jak podejrzany? Gdzie jest etyka i empatia urzędników, którzy otrzymu-

ją wynagrodzenie z naszych podatków?

Jako zwykli podatnicy czujemy się gnębieni i traktowani niesprawiedliwie. Dlaczego kontroluje się domy prywatne w niedzielne popołudnia, podczas gdy wokół nas są poważniejsze zanieczyszczenia? Co z lotami samolotów czy regularnie płonącymi wysypiskami pełnymi toksycznych odpadów?

Bardzo „dziękujemy” miastu za kontrolę i popsucie całej niedzieli, dlatego że z komina wydobywał się dym. Informuję, że komin jest po to, by wydobywał się z niego dym. Legalne korzystanie z pieca nie powinno być powodem do podejrzeń o zatrucie środowiska.

Życzę, żeby w końcu wzorem innych miast straż miejska czym prędzej została zlikwidowana, a pieniądze przeznaczone na jej utrzymanie zostały wykorzystane na bardziej potrzebne cele, takie jak montaż sygnalizacji świetlnej przy przejściach dla pieszych czy zakup wozów

strażackich. I mam jeszcze pytanie do pana burmistrza: co z systemowym ogrzewaniem w Tarnowskich Górach? Bo wówczas skończyłyby się te cyrki zwane kontrolami” – napisał do redakcji tygodnika „Gwarek” mieszkaniec Tarnowskich Gór.

Co na to władze Tarnowskich Gór?

– Sytuacja jest trochę niezręczna, bo strażnikom miejskim i urzędnikom Wydziału Ochrony Środowiska tak faktycznie należą się podziękowania, a nie pretensje – odpowiada Ewa Kulisz, rzeczniczka prasowa urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

Podziękowania po pierwsze za to, że dbają o nasze wspólne zdrowie i bezpieczeństwo – sprawdzają, czy mieszkańcy nie korzystają z pieców, które powinny być już wycofane z użytku, czy nie palą śmieci.

– Po drugie: rzetelnie wykonują swoje obowiązki. Przypominam, że przez

ostatnie dni grudnia znacznie przekroczone były poziomy pyłu zawieszonego PM10. Wszyscy dostawaliśmy alerty RCB, które ostrzegały przed smogiem i sugerowały, by zrezygnować z aktywności na zewnątrz. Zgodnie z przyjętym przez sejmik wojewódzki „Programem ochrony powietrza dla województwa śląskiego” przy



– Sytuacja jest trochę niezręczna, bo strażnikom miejskim i urzędnikom Wydziału Ochrony Środowiska tak faktycznie należą się podziękowania, a nie pretensje – odpowiada Ewa Kulisz, rzeczniczka prasowa urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

II i III poziomie ostrzegania (a taki był ogłaszany pod koniec grudnia) powinny m.in. odbywać się „intensywne kontrole instalacji spalania paliw stałych pod kątem

spalania odpadów oraz realizacji zapisów uchwały antysmogowej”. Takie kontrole muszą się odbywać w każdej miejscowości naszego województwa, niezależnie czy jest tam ogrzewanie komunalne, ciepłociąg, czy nie. To obowiązek, nasze prawo lokalne, dbanie o zdrowie mieszkańców, a nie „pretekst do kontroli”, nie „gnębienie” – informuje rzeczniczka prasowa urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

Jak wygląda kontrola?

Jak wyjaśnia Ewa Kulisz, kontrola polega na tym, że pracownicy pukają do kilku domów (ich liczba jest określona w przepisach: zależy od poziomu ostrzegania, wielkości miasta), z kominów których wydobywa się gęsty, szary, żółty lub ciemny dym. Przedstawiają się, podają powód kontroli. W miejscu, gdzie jest źródło ciepła, kontrolują, czy mieszkańcy nie spalają śmieci, wilgotnego drewna (sprawdzają poziom wilgoci), nie korzystają

z pieców, które powinny już być ze złomowane. Potem na zewnątrz sporządzają protokół i proszą mieszkańca o jego podpisanie. – W protokole mieszkaniec może zamieścić swoje uwagi, jednak tego dnia nikt uwag nie zapisał – dodaje rzeczniczka urzędu miejskiego w Tarnowskich Górach.

Kontrolujący mają też edukować, przekazując informacje o możliwym w naszym mieście dofinansowaniu do wymiany źródeł ciepła.

– Obowiązki wykonują tak, by w dniu świątecznym jak najmniej przeszkadzać, czyli szybko – taka kontrola, gdy nie stwierdza się łamania prawa, trwa zwykle ok. 15 minut, w porach najdogodniejszych dla mieszkańców, czyli nie z samego rana i nie po zmroku – zimą zostaje więc niewiele godzin. Czy faktycznie trzeba im towarzyszyć z krzykiem przez cały czas kontroli? Czy faktycznie trzeba używać inwektyw? – kończy Ewa Kulisz.

Zbiórka dla pogorzalców, spalił się ich dom

Trwa zbiórka dla mieszkańców Tarnowskich Gór, których dom spłonął 1 stycznia. Cel to 200 tys. zł.

Pożar wybuchł w domu przy ul. Niedbały w Bobrownikach Śląskich, dzielnicy Tarnowskich Gór, ok. godz. 1 w nocy w Nowy Rok. Z domu ewakuowało się 8 osób, z sąsiednich budynków – 4. Spaliły się budynek i dwa samochody.

– Mama i siostry straciły dach nad głową. Spalił się nasz dom rodzinny. Wraz z nim wszystkie nasze wspomnienia, pamiątki. Straty są ogromne: piętro, pokrycie dachowe, instalacja elektryczna nadają się do generalnego remontu. Salon, który był miejscem spotkań całej rodziny i tętnił życiem,



Cel zbiórki to 200 tys. zł

FOT. POMAGAM.PL

został doszczętnie zniszczony i prawdopodobnie nadaje się do rozbiórki – podkreśla Justyna Wieczorek, organizatorka zbiórki na portalu pomagam.pl.

Początkowo cel zbiórki ustalono na 100 tys. zł. Jednak po oględzinach specjalistów okazało się, że

potrzebnych jest więcej pieniędzy – 200 tys. zł. – Dziękujemy za już otrzymane wsparcie – napisała Justyna Wieczorek.

W połowie ubiegłego tygodnia zbiórkę wsparło ponad 1 000 osób, a na liczniku było ponad 120 tys. zł. (ESP)

2520 zł dodatku z ZUS. Dla kogo?

1 stycznia weszły w życie przepisy, które wprowadziły nowe świadczenie – dodatek dopełniający do renty socjalnej. Wniosek o ten dodatek (EDD-SOC) jest dostępny na stronie internetowej zus.pl i w każdej placówce ZUS.

Dodatek dopełniający ZUS wypłaci razem z rentą socjalną, w terminach płatności tej renty. Pierwsze wypłaty zaplanowane są na maj.

– W przypadku osób, które w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej, czyli 1 stycznia 2025 r., miały orzeczoną niezdolność do samodzielnej egzystencji, ZUS przyzna ten dodatek z urzędu, bez konieczności składania wniosku. Pozostałe osoby będą zobowiązane do złożenia wniosku – in-

formuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Osoby, którym ZUS przyzna dodatek dopełniający z urzędu, otrzymają wyrównanie tego dodatku od 1 stycznia 2025 r. Z kolei osobom, które złożą wniosek o dodatek, zostanie on przyznany od miesiąca złożenia wniosku, nie wcześniej niż od 1 stycznia 2025 r.

Dodatek dopełniający to 2520 zł brutto miesięcznie. Będzie on waloryzowany co roku od 1 marca.

– Renta socjalna wraz z dodatkiem dopełniającym podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych oraz oskładkowaniu składką na ubezpieczenie zdrowotne

na ogólnych zasadach obowiązujących dla świadczeń emerytalno-rentowych – dodaje rzeczniczka.

W przypadku wystąpienia zbiegu uprawnień do renty socjalnej oraz renty rodzinnej kwota renty socjalnej zostanie obniżona w taki sposób, aby łączna suma obu świadczeń nie przekraczała 300 proc. najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, która obecnie wynosi 1780,96 zł.

Przyznanie dodatku dopełniającego wiąże się z wstrzymaniem świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, znanego jako 500+ dla osób niesamodzielnych. (MIR)

Nie było chętnych do opieki nad ciężko chorymi pacjentami

O likwidacji domowej pielęgniarstwa długoterminowej w przychodni Rad-Med w Radzionkowie poinformował nas czytelnik.

– Chodzi o chorych niepełnosprawnych, leżących, którzy potrzebują stałej długoterminowej pomocy. Teraz oni i ich rodziny zostali zostawieni sami sobie, na pastwę losu. To koniec świata – mówi czytelnik.

Opowiada, że podobno brakuje pielęgniarek, które chciałyby się zająć chorymi. Jednocześnie uważa, że skoro udział w Rad-Medzie ma miasto, to powinno ono zadbać, by jednak ktoś zaopiekował się leżącymi pacjentami.

– Przychodnia nie podpisała aneksu na dalsze świadcze-



Przychodnia szukała pielęgniarek, wielokrotnie dawała ogłoszenia w prasie czy biuletynach fachowych o możliwości zatrudnienia personelu spełniającego warunki tych specjalistycznych usług

FOT. ARCHIWUM UM RADZIONKÓW

nia tzw. pielęgniarstwa opieki długoterminowej domowej z Narodowym Funduszem Zdrowia. Powodem był brak

możliwości zatrudnienia personelu pielęgniarstwa. To nieprawda, że nie chcieliśmy ponosić kosztów – wyjaśnia

Renata Dec, członek zarządu Przychodni Lekarskiej Rad-Med w Radzionkowie.

Przychodnia szukała pielęgniarek, wielokrotnie dawała ogłoszenia w prasie czy biuletynach fachowych o możliwości zatrudnienia personelu spełniającego warunki tych specjalistycznych usług.

– Z powodu braku spełnienia wymaganych przez NFZ kryteriów ustalono, iż pacjenci zostaną przekazani pod opiekę ośrodka Zdrowi-Med Centrum Medyczne w Radzionkowie – dodaje Renata Dec.

NFZ zgodził się na tę propozycję i 1 stycznia 6 pacjentów zostało przekazanych pod skrzydła nowego ośrodka i tym samym opieka pielęgniarska długoterminowa jest kontynuowana. (ESP)

Zamieszanie wokół toalety przy pl. TPD



Plac zabaw otwarto 6 grudnia, toaletę – dopiero 13 stycznia

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Plac zabaw na pl. TPD w Tarnowskich Górach otwarto ponad miesiąc temu. Powstała też samoobsługowa, bezpłatna toaleta. Tyle że w ubiegłym tygodniu cały czas świeciła się tam lampka oznaczająca, że jest zajęta. O co chodzi?

– Byłam przy toalecie, ale zauważyłam, że świeci się lampka „zajęte”. W środku można być maksymalnie 15 minut, więc wróciłam po 20 minutach. Dalej toaleta była zajęta. Zaczęłam się zastanawiać, czy to tylko awaria, czy może komuś w środku coś się stało – mówiła nam tydzień temu czytelniczka.

W końcu zgłosiła to straży miejskiej, która nieopodal ma swoją siedzibę. – Dyżurnujący poszedł ze mną, dostrzegł problem i na tym się skończyło. Zgłosiłam to też policji i nic, wciąż lampka

się świeci – opowiadała tarnogórzanka.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, tylko toaleta była jeszcze po prostu nieczynna. Jednak nie było na ten temat żadnej informacji.

– Toaleta na pl. TPD będzie otwarta od najbliższego poniedziałku, 13 stycznia, codziennie w godz. 8-18. To toaleta bezpłatna, samoobsługowa. Musieliśmy – po odbiorze budynku – zapewnić m.in. serwis utrzymania czystości, zadbać o bezpieczeństwo użytkowników, również osób z niepełnosprawnością – wyjaśniała w ubiegły czwartek rzeczniczka prasowa magistratu w Tarnowskich Górach Ewa Kulisz. Dodała, że w toalecie jest przycisk alarmowy – sygnał musi ktoś odbierać w dni powszednie, weekendy, święta, a potem właściwie zareagować. (ESP)

PRZYTYKI Z RYMAMI

ROK 2024 W GWARKU

O czym pisał Gwarek? O sprawach konkretnych, Których był zupełnie, w 100 procentach pewny. Ta praca redakcji z działania wynika, Bo chcemy być zawsze blisko czytelnika.

ZASOBY RADNYCH

Wiemy, co radni mają w swych zanadrzach, Muszą ujawnić, my możemy sprawdzać. Widać, że w gremium nikt biedy nie klepie, Więc niechaj coś robią, by nam było lepiej.

SZPITALNE PYTANIA

Czy to pomór jakiś albo straszna plaga, Że się tylu chętnych szpitala domaga? Czy ich ważniejszy problem, czy szpitalna kiesa, Gdy tylu jest chętnych do roli prezesa? Kto tam wejdzie drzwiami, kto się wepchnie oknem, Jemu czy placówce wyjdzie to na dobre?

W MIASTECZKU I ZBROSŁAWICACH

Za wywóz śmieci wzrośnie tu cena, Chyba niewiele, tragedii nie ma.

Ona być może i tu jest sprzeciw, Kiedy spalane są w piecach śmieci.

ULICA ŚW. WOJCIECHA

Ta droga powinna być zupełnie nowa, A nie w takim stanie, gdy święty wędrował. Apel niech otworzy oczy decydenta, Kim był i jest nadal, należy pamiętać. Jest patronem Polski, chlubą Radzionkowa.

SIŁA SZOPEK

Jest ich corocznie u nas wiele, I nie tylko w każdym kościele, Choć się różne poglądy szerzy, Tradycję szanować należy.

W TRÓJCE

Są inwestycje, a brak lekarzy, Co się tu jeszcze dziwnego zdarzy? Czy to działanie sprzeczne z logiką, Które w efekcie dąży donikąd? Szpital jest miejscem pracy murarzy?

JANINA KAMILEWICZ

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



LEGENDARNY KONSTRUKTOR GOŚCIEM TYGODNIA MOTORYZACJI

W Muzeum Motoryzacji Czarnohucka 10 w Tarnowskich Górach trwa Tydzień Polskiej Motoryzacji. W sobotę, 11 stycznia, odbyło się wyjątkowe spotkanie z wybitnym konstruktorem inż. Zbysławem Sz wajem.

RAFAŁ BICZYSKO

Wydarzenie to zgromadziło miłośników motoryzacji, inżynierii oraz sympatyków dobroku jubila, który 2 stycznia obchodził swoje 94. urodziny. Inż.

Zbysław Sz waj to legenda polskiej motoryzacji. Jego innowacyjne projekty samochodów od lat inspirują kolejne pokolenia inżynierów. Podczas spotkania zaprezentowano Geparda i Leoparda jego konstrukcji, które wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród uczestników. Zwiedzający mieli okazję nie tylko podziwiać unikatowe auta, ale również wysłuchać opowieści konstruktora o kulisach



W sobotę gościem był inż. Zbysław Sz waj, który na początku stycznia skończył 94 lata

ich powstawania oraz wyzwaniach, jakie towarzyszyły procesowi projektowania.

Spotkanie zakończyło się wspólnym odśpiewaniem „Sto lat”, choć w przypadku 94-letniego bardziej wybrzmiewało „wiele lat” i wręczeniem symbolicznego tortu urodzinowego. Organizato-

rzy podkreślili, że wydarzenie miało na celu nie tylko uczczenie jubileuszu inż. Sz waja, ale także promocję polskiej myśli technicznej i historii motoryzacji.

Inż. Zbysławowi Sz wajowi życzymy kolejnych lat w zdrowiu oraz nieustającej pasji do tworzenia!



Wydarzenie to zgromadziło miłośników motoryzacji

ZDJĘCIA: RAFAŁ BICZYSKO

Trudna akcja straży

W weekend w powiecie tarnogórskim doszło do poważnego pożaru. W akcji gaszenia brało udział około 150 strażaków.

Jak informuje oficer prasowy tarnogórskiej straży pożarnej kpt. Wojciech Poloczek, w sobotę o godz. 14.40 służby zostały zawiadomione o wybuchu pożaru w domu jednorodzinnym w Zbrosławicach. Przed przyjazdem strażaków z domu ewakuowało się małżeństwo. W ewakuacji pomogła im postronna osoba. Zarówno ona, jak i 68-letnia lokatorka źle się czuły. Ratownicy medyczni zdecydowali, że w przypadku osoby, która pomagała w ewakuacji, nie ma potrzeby hospitalizacji, natomiast lokatorka została przewieziona do szpitala na dalsze badania.

Jak mówi kpt. Poloczek, pożar objął piwnicę, garaż, zapaliło się też drewno składowane przed domem. W pomieszczeniach zgromadzono wiele łatwopalnych przedmiotów. – To nam utrudniało wejście do środka, a potem opanowanie pożaru. Miejsce wciąż jest przez nas monitorowa-



Strażacy z jednostek z całego powiatu tarnogórskiego przez wiele godzin pracowali przy gaszeniu pożaru w Zbrosławicach

FOT. OSP TWORÓG

ne przez trzy zastępy straży. Dotychczas w akcji wzięły udział 33 zastępy – mówił w niedzielę o godz. 10. Strażacy co kilka godzin się zmieniali.

– Wszystko wskazuje na to, że zapaliły się materiały łatwopalne składowane zbyt blisko pieca. Zniszczenia są bardzo duże – mówi kpt. Wojciech Poloczek. **(EKA)**

Szpital dementuje plotkę

Wielospecjalistyczny Szpital Powiatowy w Tarnowskich Górach dementuje plotkę o zawieszeniu działalności kolejnych oddziałów. Tym razem miało chodzić o Oddział Ginekologiczno-Położniczy oraz Oddział Neonatologiczny.

Wcześniej informowaliśmy, że zawieszono oddziały chirurgiczny i neurologiczny. To

informacje sprawdzone. Natomiast niedawno pojawiła się plotka o zawieszeniu kolejnych oddziałów. W piątek WSP w Tarnowskich Górach wydał komunikat w tej sprawie.

„W ostatnich dniach w przestrzeni publicznej pojawiają się nieprawdziwe informacje dotyczące rzekomego zawieszenia działalno-

ści naszego Oddziału Ginekologiczno-Położniczego oraz Neonatologicznego. Pragniemy stanowczo zdementować te doniesienia. Oddziały te działają nieprzerwanie, z pełnym zaangażowaniem i troską o zdrowie zarówno mam, jak i ich nowo narodzonych dzieci” – informuje szpital.

(MIR)

Zmiany w rozkładach jazdy autobusów

Od 11 stycznia Zarząd Transportu Metropolitalnego wprowadził nowe rozkłady jazdy linii 179, 192, 246, 646, 717, 738 i 780. Kursują m.in. przez Tarnowskie Góry, Świerklaniec, Ożarówkę i Piekary Śląskie.

Na trasę linii 179 w dni wolne od pracy oraz w wybrane kursy w dni robocze pojadą mniejsze autobusy. W godzinach szczytu przewożowego w dni robocze są nowe kursy: na trasie Świerklaniec (14.44) – Nowe Chechło – Tarnowskie Góry (15.04) oraz Tarnowskie Góry (15.08) – Nowe Chechło – Świerklaniec

(15.28). W kursie o godz. 5.35 z Tarnowskich Gór autobus zatrzymuje się na przystanku Straków Pętla, co umożliwia przesiadkę na przystanku Zendek Szkoła.

Linia 192 kursuje tylko do przystanku Chorzów Rynek. Zawieszone są kursy wcześniej rano i wieczorem (po godz. 20). Linia 246 to dodatkowe kursy na trasie: Tarnowskie Góry (7.12) – Nowe Chechło – Świerklaniec (7.32) oraz Świerklaniec (9.53) – Nowe Chechło – Tarnowskie Góry (10.13).

W przypadku linii 646 kursy są skrócone do przystanku Świerklaniec Park, czyli auto-

busy nie jadą przez Tarnowskie Góry, Nowe Chechło i Orzech. Linia 717 nie obsługuje już gminy Świerklaniec, poranne kursy są skrócone do przystanku Tąpkowice Szkoła.

Linia 738 jest skrócona do przystanku Świerklaniec Park (z wyjątkiem kursów umożliwiających dojazd młodzieży na pierwszą godzinę lekcyjną do szkół w Tarnowskich Górach i Nakle Śląskim).

Jest jeszcze linia 780, która w dni robocze obsługuje Orzech. Uruchomione są też kursy ze Świerklańca do Tarnowskich Gór – godz. 6 i 7. **(ESP)**

Starostwo podsumowuje inwestycje drogowe

Starostwo tarnogórskie podsumowało inwestycje drogowe w 2024 roku w powiecie tarnogórskim. Niestety, lista nie jest długa.

W minionym roku przeznaczono pieniądze na następujące inwestycje:

Remonty chodników:

- ul. Tarnogórska, gmina Zbrosławice (wrzesień – październik 2024, koszt: 95 175 zł),
- ul. Pyskowicka, Tarnowskie Góry (wrzesień – październik 2024, koszt: 203 291 zł),
- ul. Dworcowa, Miasteczko Śląskie (wrzesień – październik 2024, koszt: 109 707 zł, współfinansowanie przez gminę).

Prace obejmowały ułożenie nowych nawierzchni z kostki brukowej, montaż krawężników i obrzeży betonowych.

Remonty dróg powiatowych:

- ul. Jelina, Przechlebie (sierpień – październik 2024, koszt: 347 660 zł),
- ul. Radzionkowska, Tarnowskie Góry (16.10.2023 – 30.08.2024, koszt: 2 328 467 zł, dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg).

Trwające inwestycje:

- DP 3209 S: ul. Powstańców Śląskich w Tworogu i ul. Wiejska w Nowej Wsi Tworskiej (do 22 maja 2025 r., koszt 3 478 975 zł, dofinansowanie z budżetu państwa).



Powiat podsumowuje inwestycje drogowe

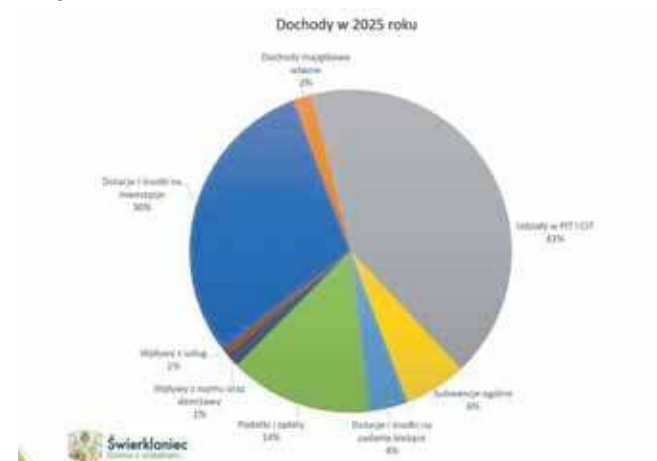
FOT. STAROSTWO POWIATOWE TARNOWSKIE GÓRY

Bieżące remonty dróg:

W 2024 roku firma Rafalin zrealizowała naprawy na

wierzchni bitumicznych na terenie powiatu o łącznej wartości ponad 4,5 mln zł. (EKA)

138 mln zł dochodów. Duże wydatki na oświatę



Dochody gminy

FOT. UG ŚWIERKLANIEC

Radni gminy Świerklaniec przyjęli uchwałę budżetową na 2025 rok.

Dochody gminy w 2025 roku ogółem (bieżące i majątkowe) zaplanowano na poziomie 135 mln 793 tys. zł. Z kolei wydatki (bieżące i majątkowe) – 142 mln 302 tys. zł.

Wśród wydatków najważniejszą grupę stanowią środki finansowe zaplanowane na oświatę, a wśród dochodów największy procent stanowią udziały w PIT i CIT.

Niektóre wydatki w 2025 roku:

- budowa kanalizacji – 24,9 mln zł,
- szkoły podstawowe – 21 mln zł,
- pozostałe zadania oświatowe – 7,6 mln zł,
- administracja publiczna – 16,1 mln zł,
- wymiana źródeł ciepła – 14,1 mln zł,
- przedszkola – 11,1 mln zł,
- transport – 6 mln zł,
- drogi – 4,3 mln zł,
- kultura i ochrona zabytków – 4,9 mln zł. (EKA)

Stemplery na przystankach w Tarnowskich Górach i Piekarach Śląskich

6 stycznia w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii (GZM) ruszyła największa w Polsce kampania pomiarowa zanieczyszczeń powietrza generowanych przez transport drogowy. Pomiary będą także w Tarnowskich Górach i Piekarach Śląskich. W ramach akcji, organizowanej przez GZM we współpracy ze Stowarzyszeniem Alarm Smogowy, zostanie przeprowadzony pomiar stężenia dwutlenku azotu (NO₂) w czternastu miastach regionu. Raport podsumowujący wyniki badań ma zostać opublikowany w maju.



W miastach takich jak Katowice, Gliwice, Bytom, Tarnowskie Góry czy Piekary Śląskie na słupkach przystankowych Zarządu Transportu Metropolitalnego (ZTM) zamontowane zostaną tzw. samplery

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Obok indywidualnych kotłów niespełniających norm emisyjnych, transport samochodowy jest głównym źródłem zanieczyszczenia powietrza w GZM. Chcemy poprawiać jakość życia mieszkańców, a czyste powietrze jest kluczowe przy wyborze miejsca zamieszkania – mówi Igor Śmietański, wiceprzewodniczący zarządu GZM.

W miastach takich jak Katowice, Gliwice, Bytom, Tarnowskie Góry czy Piekary Śląskie na słupkach przystankowych Zarządu Transportu Metropolitalnego (ZTM) zamontowane zostaną tzw. samplery. Urządzenia

te będą rejestrować stężenie dwutlenku przez miesiąc. W sumie powstanie aż 700 punktów pomiarowych, co pozwoli na precyzyjną analizę jakości powietrza w regionie.

Dodatkowe pomiary będą prowadzone w pobliżu stacji monitoringu państwowego w Zabrze, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu oraz w dwóch lokalizacjach w Katowicach. Dla uzyskania pełnego obrazu badane będą również tereny parkowe, oddalone od głównych arterii drogowych.

Wyniki pomiarów mają być kluczowe dla zrozumienia skali problemu. Raport

ujawni najbardziej zanieczyszczone miejsca w GZM i posłuży jako podstawa dla działań informacyjnych skierowanych do mieszkańców.

Dlaczego dwutlenek azotu jest groźny?

Dwutlenek azotu, wytwarzany głównie podczas spalania paliw w silnikach spalinowych, ma negatywny wpływ na zdrowie. Działa drażniąco na układ oddechowy, powodując duszność, podrażnienia śluzówek, a także zwiększając podatność na infekcje.

Według danych Głównego Inspektoratu Ochrony Śro-

dowiska, w latach 2018–2020 stężenie NO₂ w Katowicach często przekraczało dopuszczalny poziom 40 µg/m³. Tymczasem Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaleca, by poziom ten nie przekraczał 10 µg/m³ rocznie. Akcja w GZM to krok w stronę poprawy jakości powietrza w jednym z najbardziej zanieczyszczonych regionów Polski. Kampania pomiarowa nie tylko wskaże problematyczne obszary, ale również będzie impulsem do działań na rzecz zrównoważonego transportu i ochrony zdrowia mieszkańców.

(MIR)

8 nowych elektryków

GZM pozyskała 56 mln zł z funduszy UE na rozwój nowoczesnej mobilności. Powstaną za te pieniądze kolejne odcinki велоstrad, a do PKM Świerklaniec trafi 8 elektryków i 4 ładowarki plug-in.

Projekt „Zrównoważona, inteligentna mobilność – kluczem do transformacji regionu – Etap 1” Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii jest wart ponad 72 miliony złotych, z czego prawie 56,5 miliona złotych pochodzi z dofinansowania w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027. Zakończenie projektu planowane jest na marzec 2027 roku.

Projekt ma na celu łagodzenie skutków transformacji gospodarczej regionu poprzez rozwój zeroemisyjnego transportu publicznego oraz poprawę dostępności mieszkańców do lokalnych rynków pracy. Rozbudowa infrastruktury ekologicznej sprzyja ograniczeniu emisji oraz podnosi jakość życia w regionie.

Plan zakłada zakup 8 nowych autobusów elektrycznych oraz 4 ładowarek plug-in, które trafią do Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej Świerklaniec.

W projekcie uwzględniono również budowę dwóch odcinków велоstrad:

- Velostrada nr 6: Katowice – Mysłów (4,383 km),
- Velostrada nr 3: Tychy – Katowice (3,073 km).

Kolejne zakupy autobusów

GZM prowadzi właśnie przetarg na zakup 31 elektrycznych autobusów i uruchomienie 20 ładowarek, które w pierwszej połowie 2026 r. trafią do PKM Gliwice, Katowice, Sosnowiec i Świerklaniec.

W planach na pierwszy kwartał tego roku jest też ogłoszenie postępowania na zakup kolejnych 42 sztuk autobusów elektrycznych wraz z infrastrukturą ładowania w ramach realizacji projektu HYDROGEN GZM oraz Zielony Transport GZM edycja II, również dofinansowanych ze środków unijnych. (MIR)

WOŚP, eSkarbonka i II Bieg w śmiesznym przebraniu

W tym roku finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy będzie w niedzielę, 26 stycznia. Cel: dla onkologii i hematologii dziecięcej. Motywem przewodnim 33. Finału WOŚP jest bezpieczeństwo i zdrowie dzieci.

Pojawiły się już pierwsze informacje o imprezach organizowanych w powiecie tarnogórskim w ramach WOŚP. W Świerkłańcu będzie „II Bieg w śmiesznym przebraniu”, w Tarnowskich Górach i Kaletach działa już eSkarbonka, sztaby proszą o przekazywanie gadżetów na licytację.

„II Bieg w śmiesznym przebraniu” odbędzie się 26 stycznia w malowniczym Parku w Świerkłańcu. Start o godz. 11.

– To wydarzenie swoją premierę miało w 2024 roku na terenie Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty”, gromadząc ponad 50 uczestników. Tegoroczny bieg organizowany jest w ramach 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która zbiera środki na wsparcie onkologii i hematologii dzie-



Bieg w śmiesznym przebraniu swoją premierę miał w 2024 roku na terenie Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „Repty”, gromadząc ponad 50 uczestników

FOT. ARCHIWUM TSO

cięcej. Celem wydarzenia jest nie tylko wsparcie WOŚP, ale także popularyzacja biegania jako najprostszej formy aktywności fizycznej w każdym wieku oraz promowanie zdrowego i zabawnego podejścia do altruizmu. To połączenie przyjemnego z pożytecznym, pełne uśmiechu i pozytywnych emocji – informuje Krzysztof Bergier z Tarnogórskiego Stowarzyszenia Obywatelskiego.

Bieg rozpocznie się o godz. 11, rejestracja uczestników

od godz. 10. Trasa o długości 1,8 km poprowadzi wokół stawu w Parku w Świerkłańcu. Dystans można pokonać biegnąc, maszerując, spacerując z kijkami lub jadąc na rowerze – warunek jest jeden: każdy uczestnik musi wystartować w zabawnym, kreatywnym przebraniu! W biegu mogą wziąć udział zarówno dorośli, jak i dzieci. Dla osób pełnoletnich wymagane jest zapoznanie się z regulaminem, jego akceptacja oraz uiszczenie opłaty startowej

w wysokości minimum 30 zł za pośrednictwem eSkarbonki Tarnogórskiego Stowarzyszenia Obywatelskiego. Osoby niepełnoletnie muszą dodatkowo posiadać zgodę rodzica lub opiekuna prawnego i pozostawać pod jego opieką podczas wydarzenia.

– Czas na mecie nie będzie mierzony – to nie rywalizacja, a wspólne działanie dla szczytnego celu. Każdy uczestnik otrzyma pamiątkowy medal, a dla autorów najbardziej kreatywnych strojów

przewidziane są nagrody. Dla uczestników przygotowany zostanie także poczęstunek i gorące napoje, które będą dostępne w „biurze biegu” zlokalizowanym w Pałacu Kawalera na terenie parku – dodaje Krzysztof Bergier.

Więcej informacji na www.stowarzyszenieobywatelskie.pl.

Do finału zostało jeszcze blisko dwa tygodnie, ale już teraz można wesprzeć 33. Finał WOŚP, wpłacając do eSkarbonki. Taka działa

m.in. przy sztabie ZHP Hufiec Ziemi Tarnogórskiej oraz przy Miejskim Domu Kultury w Kaletach. Więcej informacji na Facebooku – Sztab WOŚP Tarnowskie Góry oraz www.kalety.pl.

Urząd Gminy w Zbrosławicach gromadzi przedmioty na licytację. Jeśli ktoś chciałby podarować jakieś gadżety czy vouchery, powinien skontaktować się z wydziałem społecznym UG, nr tel. 32-233-77-93.

(MIR)

Biblioteka w nowym miejscu



Na zewnątrz biblioteka też dobrze się prezentuje. Są na niej m.in. teksty po śląsku

Miejska Biblioteka Publiczna w Radzionkowie działa już w nowej siedzibie. Znajduje się w budynku, gdzie kiedyś była restauracja „U Blachuta” – przy ul. Gwarków.

Oficjalne otwarcie biblioteki odbyło się 10 stycznia, a czytelnicy mogą z niej korzystać od 13 stycznia – od poniedziałku do środy w godz.

8-18, a w czwartki i piątki w godz. 8-15. Zlikwidowana została dotychczasowa siedziba MBP przy ul. Knoszy i jej filia przy ul. Kużaja 19. Teraz wszystko jest w jednym miejscu – jasnym, przestronnym i zdecydowanie większym.

Nowe wnętrza robi bardzo dobre wrażenie: wypożyczalnia z antresolą, regały



Przestronna, jasna, z efektowną antresolą – nowa wypożyczalnia w Radzionkowie

ZDJĘCIA: AGNIESZKA RECZKIN

z książkami, do których jest łatwy dostęp, pufy dla dzieci, fotele dla dorosłych, stanowiska komputerowe. Do tego dochodzi m.in. sala wystawiennicza i szkoleniowa.

– To miejsce przyjazne dla czytelników, przestrzeń

zachęca do korzystania z naszych usług. Mam nadzieję, że przyciągnie mieszkańców – mówi Iwona Labus, dyrektor biblioteki w Radzionkowie. Jednak lepsze warunki będą mieć nie tylko czytelnicy, poprawi się

też komfort pracy bibliotekarzy.

Dużą część kosztów inwestycji pokryto z dofinansowania z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Zawalczyli o nie pracownicy miejskiej biblioteki. (ESP)

Dzień otwarty na budowie

Można zajrzeć na budowę mieszkań przy ul. Andersa w Tarnowskich Górach.

Budowa mieszkań przy ul. Andersa w Tarnowskich Górach to inwestycja realizowana przez Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową Śląsk. 17 stycznia w godz. 9-15 będzie Dzień Otwarty na budowie. Trzeba się wcześniej zarejestrować – formularz można znaleźć m.in. na www.gwarek.com.pl.

Natomiast do 27 stycznia trwa nabór wniosków na najem mieszkań przy ul. Andersa. Powstają tu 3 bloki, w sumie 122 mieszkania w standardzie „pod klucz”.

Budynki mieszkalne będą w pełni dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz osób starszych poprzez zastosowanie m.in.: bezbarierowego wejścia do budynku, na poziomie terenu, szerokich drzwi, szerokich przejść, dużej 13-osobowej windy dostosowanej do osób z niepełnosprawnościami. (ESP)

Orszak z czwartym królem



Orszak Trzech Króli w Tarnowskich Górach był jak zwykle barwny i liczny

Ulicami Tarnowskich Gór przeszedł Orszak Trzech Króli. Był jak zwykle barwny, liczny, można było w nim zobaczyć króla Jana III Sobieskiego, a postać czwartego monarchy odróżnia Tarnowskie Góry od innych miast w Polsce. Zakończył się na rynku, gdzie oddano pokłon Świętej Rodzinie.

Pierwszy Orszak Trzech Króli odbył się w Tarnowskich Górach w 2014 r. „1200 koron — tyle przygotowali organizatorzy. Zakładali, że rozdadzą kilkaset. Wszystkie trafiły na

głowy, nim jeszcze orszak ruszył. Na zdjęciach z imprezy widać, że mniej więcej co trzecia osoba ma koronę. Nikt dokładnie tego nie liczył, ale można przyjąć, że w imprezie wzięło udział około 3,5 tysiąca ludzi” — informował wtedy tygodnik „Gwarek”.

Wydarzenie organizuje Salezjański Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tarnowskich Górach i scenariusz co roku jest taki sam. Orszak wyrusza z kościoła św. Apostołów Piotra i Pawła. Tuż za gwiazdą betlejemską jadą na

koniach trzej królowie, którym tradycja nadała imiona Kacper, Melchior i Baltazar. Towarzyszyły im barwne grupy dzieci i młodzieży w strojach: czerwonych symbolizujących ludy Europy, zielonych — Azji, niebieskich — Afryki. Po drodze wznoszone są okrzyki i śpiewane kolędy.

Częścią orszaku są scenki uliczne odgrywane przez aktorów-amatorów: spotkanie z archaniołem Gabrielem, przed TCK diabelska akademія przyjemności, na ul. Piłsudskiego pałac Heroda, na



Diabelska akademія przyjemności przed TCK

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIŃSKI



Król Herod

pl. Wolności walka dobra ze złem, a na stopniach ratusza pokłon trzech króli.

(MIR)



Na pl. Wolności przedstawiono walkę dobra ze złem

Sezon koncertów noworocznych i kolędowych trwa

Trwa czas koncertów kolędowych i noworocznych. Sporo udanych występów było w pierwszy styczniowy weekend.

W Centrum Kultury „Karolinka” w Radzionkowie po raz dwudziesty drugi muzycznie przywitano Nowy Rok. Tym razem wystąpiła Kamilińska Parafialna Orkiestra Dęta z Tarnowskich Gór. Natomiast Tarnogórska Orkiestra Dęta zagrała koncert noworoczny w kościele w Orzechu.

W kościele w Zendku z repertuarem kolęd i pastorałek zaprezentowały się połączone orkiestry dęte z Oss i Ożarówic. Było też żyglińskie kolędowanie w kościele w Żyglinie. Tu wystąpili: zespoły Brynica i Groszki oraz chór męski Piast. W planach są kolejne koncerty. Gdzie? Zapraszamy do śledzenia naszego informatora kulturalnego.

(ESP)



Zendek i koncert połączonych orkiestr z Oss i Ożarówic

FOT. OSP OSSY



W Centrum Kultury „Karolinka” w Radzionkowie wystąpiła orkiestra kamilińska

FOT. ARCHIWUM CK „KAROLINKA”



Żyglińskie kolędowanie m.in. z chórem męskim Piast

FOT. ARCHIWUM CHÓRU PIAST



W Orzechu zagrała Tarnogórska Orkiestra Dęta

FOT. MICHAŁ NOLEWAJKA

Tarnogórzanie dla Gruzji



– Służymy wszystkim – powiedział o. Lasha. Tereny, na których pracują kamilianie, są zróżnicowane etnicznie i religijnie

Był to piąty koncert z cyklu „Tarnogórzanie dla świata”. W niedzielę w kościele pw. Matki Bożej Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach wystąpili Dziani i Księżęta Cygańskie.

Koncerty kolędowe mają cel charytatywny. – Podczas czterech poprzednich edycji zebraliśmy ponad 126 tys. zł. Pieniądze trafiły do Syrii, Ukrainy, do Polaków na Białorusi i Mołdawii – powiedział

Łukasz Robak, prezes Caritas Parafii Matki Bożej Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach. Mówił, że w organizację koncertów „Tarnogórzanie dla świata” zaangażowanych jest 20 wolontariuszy Caritas, a przygotowania zaczynają się już w sierpniu. Wydarzenie cieszy się wsparciem kilkuset osób.

W tym roku pieniądze zebrane wśród publiczności podczas koncertu trafiły do polskiej misji katolickiej w Gruzji



W niedzielę w kościele pw. Matki Bożej Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach wystąpili Dziani i Księżęta Cygańskie

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

prowadzonej przez Zakon Ojców Kamilianów. Jest za nią odpowiedzialnych 4 zakonników: 2 Gruzinów i 2 Polaków.

– Służymy wszystkim – powiedział o. Lasha. Tereny, na których pracują kamilianie, są zróżnicowane etnicznie i religijnie. Zakonnicy udzielając pomocy, nie zwracają uwagi na narodowość czy wyznanie. Na przykład w mieście Akhaltsikhe w regionie Samtskhe-Javaketi, gdzie w 2022 r. otwarto Centrum Diagnostyczno-Rehabilita-

cyjne, niewiele, ale jednak więcej jest Ormian niż Gruzinów. Większość ludności jest bardzo biedna, a młodzi ludzie emigrują. Niepełnosprawni żyją w skrajnej nędzy. Przeciętna renta dla osób niepełnosprawnych wynosi 60 euro miesięcznie, co nie zaspokaja podstawowych potrzeb: nie stać ich na zakup leków, nie mogą regularnie korzystać z wizyt lekarskich czy z elementarnej rehabilitacji. Kamiliańskie centrum przyjmuje 30 niepełnospraw-

nych beneficjentów w murach Domu Pobytu Dniennego oraz 500 dzieci i dorosłych w poradniach fizjoterapii, logopedii, psychologii i terapii zajęciowej. Jest to jedyny w regionie tego typu ośrodek.

Misja kamiliańska w Gruzji działa od 1997 r. Poza ośrodkami rehabilitacyjnymi prowadzi hospicja, wspiera także uchodźców.

– Dzięki wam możemy zatrudniać ponad 150 osób – powiedział o. Lasha.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI



– Podczas czterech poprzednich edycji zebraliśmy ponad 126 tys. zł – powiedział Łukasz Robak

Bezpłatna pomoc prawna: skorzystaj ze wsparcia w trudnej sytuacji

Powiat tarnogórski informuje o możliwości skorzystania z bezpłatnej pomocy prawnej dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Jeśli zmagasz się z problemami prawnymi, które wydają się nie do rozwiązania, wsparcie prawnika może być pomocne.

Porady prawne skierowane są do osób, które:

- stoją w obliczu eksmisji lub mają problemy mieszkaniowe,
- zalegają z ratami kredytowymi lub innymi zobowiązaniami,
- mają trudności z egzekucją alimentów,
- odziedziczyły długi i nie wiedzą, jak poradzić sobie z sytuacją,
- borykają się z innymi problemami prawnymi i nie wiedzą, gdzie szukać pomocy.

Jak skorzystać z pomocy?

Aby skorzystać z bezpłatnej pomocy, wystarczy umówić się na wizytę w jednym z punktów konsultacyjnych na terenie powiatu tarnogórskiego. Punkty znajdują się w: Tarnowskich Górach, Kaletach, Miasteczku Śląskim, Tąpkowicach, Tworogu, Świerkłańcu, Wieszowie i Radzionkowie.

Wizyty należy umawiać pod numerem telefonu 32 381-37-76 w dniach i godzinach urzędowania Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach.

Lista punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego i mediacji w 2025 roku:

► Tarnowskie Góry, ul. Karłuszowiec 5

Punkt (mieści się w starostwie) obsługiwany przez

Stowarzyszenie Sursum Corda. Udzielana w tym punkcie nieodpłatna pomoc prawna, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie i mediacja świadczone są przez adwokatów, radców prawnych, doradców obywatelskich i mediatora. Punkt czynny w dni robocze od godz. 8 do godz. 18 (przerwa w godzinach 12-14).

► Wieszowa, ul. Bytomska 154 – punkt łączony Wieszowa/Radzionków/Tąpkowice

Punkt (mieści się w gminnej świetlicy) obsługiwany przez radców prawnych wpisanych na listę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach oraz adwokatów wpisanych na listę Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach. Czynny w środy od godz. 13 do godz. 17.

► Radzionków, ul. Jana Pawła II 2 – punkt łączony Wieszowa/Radzionków/Tąpkowice

Punkt (mieści się w CK Karolinka) obsługiwany przez radców prawnych wpisanych na listę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach oraz adwokatów wpisanych na listę Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach. Czynny w czwartki od godz. 8 do 12 oraz w piątki od godz. 13 do godz. 17.

► Tąpkowice, ul. Zwycięstwa 17 – punkt łączony Wieszowa/Radzionków/Tąpkowice

Punkt (mieści się w BiOK) obsługiwany przez radców prawnych wpisanych na listę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach oraz adwokatów wpisanych na listę Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach. Czynny w poniedziałki od godz. 9 do godz. 13, wtorki od godz. 15 do godz. 19.

► Tworóg, ul. Zamkowa 16

Punkt (w urzędzie gminy) obsługiwany przez radców prawnych wpisanych na listę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach oraz adwokatów wpisanych na listę Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach. Punkt czynny w dni robocze od godz. 14 do godz. 18.

► Świerklaniec, ul. Oświęcimska 7

Punkt obsługiwany przez Stowarzyszenie Sursum Corda, udzielana w tym punkcie nieodpłatna pomoc prawna świadczona jest przez adwokatów, radców prawnych i mediatora. Punkt czynny w dni robocze od godz. 14 do godz. 18.

► Kalety, ul. Żwirki i Wigury 2 – punkt łączony Kalety/Miasteczko Śląskie

Punkt (w UM) obsługiwany przez radców prawnych wpisanych na listę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach oraz adwokatów wpisanych na listę Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach. Punkt czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8 do godz. 12.

► Miasteczko Śląskie, ul. Rynek 8 – punkt łączony Kalety/Miasteczko Śląskie

Punkt (w UM), obsługiwany przez radców prawnych wpisanych na listę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach oraz adwokatów wpisanych na listę Okręgowej Izby Adwokackiej w Katowicach. Punkt czynny we wtorki i czwartki od godz. 8 do godz. 12. (EKA)

Maks dzielnie sobie radzi, ale potrzebuje pomocy

Maksymilian Gruner z Kotów trafił do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Okazało się, że ma cukrzycę. Potrzebuje finansowego wsparcia w codziennych zmaganiach z chorobą.

Maksymilian Gruner jest uczniem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Potępie. Niedawno organizowano tam jasełka, z których dochód poszedł właśnie na wsparcie dla niego.

– Maks jest bardzo sympatycznym i uprzejmym chłopcem. Mimo wielu niedogodności związanych z ciągłymi pomiarami i skokami wysokości cukru, dzielnie radzi sobie ze wszystkimi nowymi obowiązkami. Choroba Maksa jest wyzwaniem nie tylko dla nauczycieli i personelu



U Maksa zdiagnozowano cukrzycę typu 1

FOT. ARCHIWUM FUNDACJI MŁODZI-MŁODYM

naszej placówki, ale przede wszystkim dla samego chłopca i jego rodziny –

mówi Jolanta Majda, wychowawczyni chłopca.

Maksymilian jest podopiecznym fundacji Młodzi-Młodym. W lipcu ubiegłego roku trafił do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Zdiagnozowano u niego cukrzycę typu 1. Obecnie ma podpiętą pompę insulinową, która podaje mu przez całą dobę insulinę i monitoruje poziom glikemii.

Cukrzyca spowodowała również pogłębienie wady wzroku u Maksa. Terapia wiąże się ze znacznymi kosztami, związanymi z częstymi wymianami zestawów infuzyjnych oraz sensorów do monitorowania glikemii. Stąd prośba o wsparcie, m.in. przekazanie 1,5 proc. podatku (KRS: 0000270261, cel szczegółowy: Maks Gruner 22170). (ESP)

POKROWCE I PRZYBORNIKI NA NOŻYCE



Comiesięczne warsztaty rękodzieła to jedna z propozycji Tarnogórskiego Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku. Na ostatnim spotkaniu Anna Murzyn pokazała, jak zrobić wyjątkowe pokrowce i przyborki na nożyce. Słuchacze UTW dobierali kolory, komponowali wzory i z pasją pracowali nad każdym szczegółem. (ESP)

FOT. ARCHIWUM UTW

Koperty życia do lodówki

Krupski Młyn przyłącza się do akcji Koperta Życia.

Koperta Życia to inicjatywa skierowana do osób przewlekłych chorych, starszych i samotnych. Chodzi o zapewnienie szybkiego dostępu w sytuacjach nagłych do najważniejszych informacji o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach, alergiach na leki, danych kontaktowych do najbliższych oraz numery PESEL.

Wszystkie te informacje umieszczamy w specjalnej kopercie, którą z kolei zostawiamy w widocznym i łatwo dostępnym miejscu, najlepiej w lub na lodówce. Mieszkańcy gminy Krupski Młyn mogą odebrać Kopertę Życia w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej, w godzinach pracy placówki. (ESP)

Mammobusy pod marketem Kaufland

Nie tylko na zakupy można się wybrać do marketów Kaufland. W styczniu staną przed nimi mammobusy.

Bezpłatne badania mammograficzne organizuje właśnie Kaufland wraz z partnerami – Geneva Trust i Lux Med. Mogą z nich skorzystać panie w wieku od 45 do 74 lat w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi. Muszą być ubezpieczone, a kolejny warunek to niekorzystanie z bezpłatnej mammografii w ciągu minionych dwóch lat. Badanie pozwala wykryć zmiany nowotworowe na wczesnym etapie rozwoju.



Badanie mammograficzne pozwala wykryć zmiany nowotworowe na wczesnym etapie rozwoju

FOT. KRAJOWY REJESTR NOWOTWORÓW

Mammobus na parkingu marketu Kaufland w Lublińcu przy ul. M. Skłodowskiej-Curie 3 stanie 21 stycznia, a w Radzionkowie przy ul.

Unii Europejskiej 8-10 – 22 stycznia. Te badania obsługuje Geneva Trust, zapisy pod numerem tel. 58-767-34-44.

W Piekarach Śląskich przy ul. Bytomskiej 41 mammobus będzie 20 stycznia, ale już pod egidą Lux-Medu – tel. 22-880-90-80 wew. 3. (ESP)

Rusza program Senior+

Rozpoczęła się kolejna edycja otwartego konkursu ofert w ramach programu Senior+.

Chodzi o wybranie najlepszych projektów wspierających tworzenie placówek dla seniorów oraz tych dotyczących już istniejących. Minister do spraw polityki senioralnej zamierza przeznaczyć na ich realizację 60 mln zł.

O przyznanie dotacji mogą się ubiegać jednostki samorządu terytorialnego, powiatowego oraz wojewódzkiego. Mogą się skrzyknąć i przygotować jeden wspólny projekt.

Oferty można przysyłać do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego do 24 stycznia. (ESP)

ogłoszenia

BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW INFORMUJE

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj. od dnia 14.01.2025 r. do dnia 4.02.2025 r., **wyказу nr 75/2024**, obejmującego nieruchomość położoną w Radzionkowie przy ul. Danieleckiej, przeznaczoną do wydzierżawienia na czas oznaczony do lat trzech w drodze bezprzetargowej.

Seniorzy zapraszają na koncert

Tarnogórskie Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na koncert noworoczny UTW.

Koncert będzie 27 stycznia o godz. 17 w Tarnogórskim Centrum Kultury. Wystąpią przyjaciele UTW oraz członkowie stowarzyszenia. – Przygotowali pełen emocji i energii repertuar. To doskonała okazja do wspólnego świętowania Nowego Roku, spotka-

nia w gronie przyjaciół oraz delectowania się pięknem muzyki i tańca – przekonują przedstawiciele UTW.

Bezpłatne wejściówki można odebrać od 14 stycznia w biurze stowarzyszenia, w budynku Starostwa Powiatowego przy ul. Sienkiewicza 16 w Tarnowskich Górach (wtorek godz. 11-13, środa godz. 14-16, czwartek godz. 11-13). (ESP)

Profilaktyka 40 plus

Fam-Med w Zbrosławicach zaprasza mieszkańców na bezpłatne badania profilaktyczne w ramach programu Profilaktyka 40 plus.

Badania będą przeprowadzane 21 stycznia, 11 lutego, 11 marca i 15 kwietnia. Obejmują m.in. pomiar ciśnienia, masy ciała, badania krwi, ocenę miarowości rytmu serca. Jeśli wykryte zostaną czynniki ryzyka lub wyniki będą niepokojące, lekarz może wykonać bar-

dziej szczegółowe badania laboratoryjne, EKG, USG lub skierować na konsultację do specjalisty.

Program Ministerstwa Zdrowia Profilaktyka 40 Plus miał zakończyć się w 2024 r., ale kolejny raz został przedłużony, tym razem do 30 kwietnia tego roku. Skierowania na badania są wystawiane automatycznie. Jeżeli się na nie zdecydujemy, to kolejnym krokiem jest zarejestrowanie się w wybranej poradni. (ESP)

Burmistrz Miasta Kalety informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Kalety (kalety.bip.gov.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości obejmujący lokal mieszkalny nr 6, położony przy ul. Łokietka 1 w Kaletach, przeznaczony do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, winny złożyć wnioski w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 14 stycznia 2025 r. do dnia 4 lutego 2025 r.

MELUZYNNA SZUKA MIŁOŚCI

Salezjański Teatr Młodych wystawił „Meluzynę”. W sobotni wieczór sala w TCK była pełna. Historię, sięgając do śląskich legend, napisał współpracujący z „Gwarkiem” Jan Drechsler.



Porzucana w piekarni Meluzyna próbuje zaskarbić sobie serce piekarza

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

„Utopce z doliny Dramy”, „Legends Radzionkowa”, „Historia srebrem pisana” – we wszystkich tych książkach Jan Drechsler sięga do śląskiej demonologii.

– Meluzynę zostawiłem sobie na koniec – śmieje się autor scenariusza.

Historia zaczyna się nad Dramą, gdzie Meluzyna odrzuca zaloty Utopca. Szuka jednak miłości i w oko wpada

jej parobek w młynie, których kiedyś nad Dramą było wiele.

Chłopak wykorzystuje demona wiatru, by ulżyć sobie w pracy. Ostatecznie porzuca Meluzynę w piekarni, gdzie dostarczył mąkę. Tam widzowie wysłuchują bajki opowiadanej dziecku: poznajemy legendę o rycerzu i dziewczynie spotkanej podczas przejażdżki. Z leśnej głuszy piękna trafia do rycerskiego grodu. Miłość przyćmiewa jednak mroczna tajemnica, która wychodzi na jaw, gdy rycerz widzi swą



Młodzi aktorzy włożyli w spektakl wiele pracy i serca

ukochaną podczas kąpieli. Jej dolna część ciała pokrywa się w wodzie łuskami. Pół kobieta, pół wąż czy też ryba czmycha przez okno i jest to ostatni raz, gdy rycerz widzi ją na własne oczy. Potem demon daje o sobie znać przez podmuchy oraz słyszane w szczelinach i zakamarkach wycie lub jęki wiatru. Jan Drechsler umiejscawia legendę w Starych Tarnowicach,

gdzie do naszych czasów zachował się niewielki wzgórek, pozostałość po gródku rycerskim.

Porzucana w piekarni Meluzyna próbuje zaskarbić sobie serce piekarza, jednak umizgi podczas nocnego wypieku przerywa żona. Spłoszony demon trafia do kopalni, gdzie odnajduje młynarskiego parobka, który goniąc za pieniędzmi najmuje



I tak już skomplikowaną historię próbuje jeszcze bardziej zawiązać diabeł

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

się do roboty przy wydobyciu kruszcu. Tym razem miłosne plany Meluzyny przekreśla Skarbnik. Ostatecznie śląski demon wraca tam, gdzie historia się zaczęła, czyli nad Dramę do Utopca. Ten spisuje jej przygody patykiem na wodzie.

Historia została opowiedziana przez aktorów Salezjańskiego Teatru Młodych po polsku i po śląsku. Mocną stroną przedstawienia jest ponad dwadzieścia piosenek. Widać, że młodzi aktorzy włożyli w spektakl wiele pracy i serca.

Awanse nauczycielek

Cztery nauczycielki ze szkół średnich w powiecie tarnogórskim otrzymały ostatnio awanse zawodowe.

Uroczystość, z udziałem członka zarządu powiatu tarnogórskiego Dariusza Szopy, odbyła się w ubiegłym tygodniu. Nauczycielkami dyplomowanymi zostały Monika Ruda z I LO im. S. Sempo-

łowskiej w Tarnowskich Górach i Sabina Krawczyk z Zespołu Szkół Specjalnych w Radzionkowie.

Z kolei awansem na nauczycielki mianowane mogą się cieszyć Aleksandra Pospieszalska-Skuza z I LO im. S. Sempołowskiej i Katarzyna Staniczek z II LO im. S. Staszica w Tarnowskich Górach. **(ESP)**



Awansowane nauczycielki

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA

Tarnogórska Karta Mieszkańca – plastikowa i w aplikacji

Tarnowskie Góry chcą wprowadzić Tarnogórską Kartę Mieszkańca. Ma być dostępna w dwóch formach: plastikowej oraz jako aplikacja mobilna. Nowy system ma oferować zniżki, dostęp do miejskich usług itd.

W pierwszym etapie karta mieszkańca ma umożliwić korzystanie ze zniżek

w miejskich instytucjach oraz u partnerów lokalnych. Jakich? Póki co nie wiadomo. We wtorek, 14 stycznia odbędzie się spotkanie z przedsiębiorcami, podczas którego przedstawione zostaną możliwości współpracy w ramach systemu zniżkowego.

Aplikacja ma być rozbu-

etapach planowane jest dodanie takich funkcji, jak:

- karta PSZOK,
- karta biblioteczna,
- Rodzina 5+,
- karta do Parku Wodnego,
- zakładki do usług takich jak Metrorower czy mObywatel.

Karta będzie dostępna dla mieszkańców Tarnow-

skich Gór, którzy rozliczają podatek w mieście. Jej ważność wyniesie 2 lata, po czym będzie można przedłużyć jej działanie na kolejne lata.

Kiedy start? Władze miasta szacują, że mieszkańcy będą mogli korzystać z Tarnogórskiej Karty Mieszkańca pod koniec marca.

(MIR)

URZĄD MIASTA STAWIA NA ŚLĄSKIE DZIEDZICTWO



Na ratuszu w Radzionkowie pojawiły się tablice z nazwami po śląsku. – To naturalna konsekwencja tego, co robimy od lat, czyli wspierania śląskiej tradycji – mówi Jarosław Wroński, rzecznik urzędu miasta w Radzionkowie. Wspomina m.in. pomoc organizatorom parafialnego łożprawiania „Przidom do nos po niyszporach”, kultywowanie barbórkowych tradycji, działalność zespołu Mały Śląsk. Ponadto pierwszaki z radzionkowskich szkół dostają od urzędu miasta tradycyjne tyty, co jest ewenementem w skali regionu. **(ESP)**

FOT. ARCHIWUM UM RADZIŃKŃW

MŌJ ŌPA TYŻ BOŁ DEPORTUWANY. 80. ROCZNICA TRAGEDII GÓRNOŚLĄSKIEJ

„Mōj Ōpa tyż boł deportowany. Los Górnosłazaków deportowanych do ZSRR w 1945 roku” – wystawę pod tym tytułem otwarto w ubiegłym tygodniu w Senacie RP. Ekspozycję przygotowało radzionkowskie Centrum Dokumentacji Deportacji Górnosłazaków do ZSRR w 1945 roku. Wcześniej Senat RP przyjął uchwałę upamiętniającą Tragedię Górnosłąską.

ELŻBIETA KULIŃSKA

„Cieszę się, że Senat podjął jednogłośnie uchwałę upamiętniającą 80. rocznicę Tragedii Górnosłąskiej. Przez wiele lat milczano o zsyłce Ślązaków w głąb ZSRR. Często wiązało się to ze śmiercią, ponieważ połowa deportowanych osób nigdy nie wróciła do swojego kraju. Takimi działaniami jak dzisiejsza uchwała czy wystawa przywracamy pamięć ważnych momentów z historii Polski” – powiedziała marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska podczas otwarcia wystawy.

Justyna Konik, dyrektor Centrum Dokumentacji Deportacji Górnosłazaków do ZSRR w 1945 roku, mówiła, że Tragedia Górnosłąska to temat bardzo mało znany. „Dlatego dzisiejszy dzień jest tak bardzo ważny dla nas,



Podczas otwarcia wystawy 8 stycznia obecna była delegacja z Radzionkowa, gdzie ekspozycja została przygotowana

Ślązaków, te wydarzenia – wystawa i uchwała podjęta przez Senat” – powiedziała. Jak mówiła, w radzionkowskim centrum ludzie odnajdują swoje historie, poznają losy przodków. Opowiedziała historię swojego dziadka Pawła, wywiezionego w 1945

r. do Donbasu. Udało mu się wrócić do domu w 1947 r., ale przez następne 40 lat życia towarzyszyły mu „wstyd, milczenie i strach o rodzinę” – wspominała.

Justyna Konik przekazała na ręce marszałek Senatu księgę z nazwiskami prawie

47 000 osób, które zostały wywiezione w głąb ZSRR.

Centrum Dokumentacji Deportacji Górnosłazaków mieści się przy ul. św. Wojciecha w Radzionkowie. Powstało na mocy porozumienia miasta Radzionkowa oraz katowickiego IPN. Otwarto je



Dzisiejszy dzień jest tak bardzo ważny dla nas, Ślązaków, te wydarzenia – wystawa i uchwała podjęta przez Senat – powiedziała Justyna Konik

w 2015 roku. 14 lutego symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali Regina Kudła – deportowana, która przeżyła wywózkę oraz prezydent RP Bronisław Komorowski i burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor.

Pod koniec stycznia wystawa „Mōj Ōpa tyż boł deportowany. Losy Górnosłazaków deportowanych do ZSRR w 1945 roku” zostanie zaprezentowana w Parlamencie Europejskim. Wcześniej zostanie pokazana w Katowicach.

Śląski dom przy Piekarskim Betlejem



Nowością jest udostępnienie zwiedzającym śląskiego domu

Piekarskie Betlejem – szopka przy bazylice ma długą historię. To co ją wyróżnia, to odniesienia do śląskiej tradycji.

Żywą szopkę można zwiedzać przy piekarskiej bazy-

lice, w nowym miejscu przy ul. Ficka 5. Nowością jest udostępnienie zwiedzającym śląskiego domu, w którym zgromadzono stare wyposażenie kuchni, sypialni i pokoju dziennego.



Wnętrze starej kuchni z tradycyjnym bytciem

ZDJĘCIA: ELŻBIETA KULIŃSKA

Piekarskie Betlejem po raz pierwszy pokazano w 2014 roku. Powstała duża instalacja na Rajskim Placu z figurami postaci naturalnej wielkości i żywymi zwierzę-

tami. Pomysł, by przygotować szopkę w takiej formie, powstał po tym, jak odnaleziono figury z Panoramy Tyśiąclecia z lat 60. ubiegłego wieku. (EKA)

Dwie Marie Kazimiery

Maria Kazimiera Sobieska była żoną Jana III Sobieskiego i matką czwórki dzieci, które dożyły dorosłości. Para królewska doczekała się wnuczek i miała szczęście je oglądać. Jedną z dziewczynek była imienniczką królowej i jej ulubienicą.

Po śmierci męża monarchini zabrała małą Marię Kazimierę do Rzymu, gdzie chciała spędzić rok. Wyjechały na znacznie dłużej, bo ojciec dziewczynki nie zgodził się na jej powrót do domu. Razem przeniosły się do Francji i stamtąd – po śmierci babki – dorosła już panna wróciła na Śląsk. Listy królowej pokazują jej zaangażowanie w edukację wnuczki, miłość, którą do niej żywiła.

O historii dwóch Marii Kazimierz opowie prof. dr hab. Aleksandra Skrzypietz. Wy-

kładu „Dwie Marie Kazimiery Sobieskie – babusia i wnusia” będzie można wysłuchać w Muzeum w Tarnowskich Górach 19 stycznia o godz. 16.

Prof. dr hab. Aleksandra Skrzypietz bada stosunki polsko-francuskie w XVII i XVIII wieku, funkcjonowanie dworu królewskiego w epoce nowożytnej, dzieje i znaczenie polityczne rodu Sobieskich oraz rolę kobiet w przemianach społeczno-politycznych w epoce nowożytnej, a także pozycję i wpływy kobiet na Śląsku XIX/XX wieku.

Jest autorką m.in. książek: „Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego”, „Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy”, „Rozkwit i upadek rodu Sobieskich”, „Z Oławy na angielski tron? Maria Klementyna Sobieska”. (MTG)

LEADER PRICE I KONFLIKT O ALKOHOL

Decyzja o wydaniu zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w sklepie Leader Price w Bobrownikach Śląskich wzbudziła wiele emocji. Wracamy do sprawy sprzed 21 lat. Punktem zapalnym było sąsiedztwo szkoły podstawowej i kościoła.

AGNIESZKA RECZKIN

W czerwcu 2003 r. informowaliśmy na łamach Gwarka, że spółka Geant Polska wystąpiła o wydanie spornego zezwolenia w listopadzie 2002 r. Przeprowadzono wizję lokalną – okazało się, że odległość od wejścia do sklepu do wejścia do kościoła wynosiła 68 m. Tymczasem uchwała rady miejskiej w Tarnowskich Górach mówiła o konieczności zachowania odległości od wejścia do obiektów chronionych nie mniejszej niż 50 m. Ten warunek był więc spełniony.

W odpowiedzi burmistrza Kazimierza Szczerby na interpelację przewodniczącego rady miejskiej Arkadiusza

Czecha mogliśmy przeczytać, że Leader Price spełniło wszelkie wymogi prawne obowiązujące przy wydawaniu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Pozytywna była też opinia Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Negatywne było natomiast zdanie rady dzielnicy Bobrowniki Śląskie-Piekary Rudne. – Argumentacja tej negatyw-



Negatywne było natomiast zdanie rady dzielnicy Bobrowniki Śląskie-Piekary Rudne. – Argumentacja tej negatywnej opinii nie miała jednak żadnego związku ze sprawą – podkreślał Czech.

nej opinii nie miała jednak żadnego związku ze sprawą – podkreślał Czech. – Nie było w niej mowy o sąsiedztwie szkoły czy kościoła i braku zgody mieszkańców na tę sprzedaż. Wniosek opiniowano negatywnie, ale do czasu spełnienia takich warunków jak przebudowa pobliskiego skrzyżowania oraz wykonanie parkingu i chodnika.

Dzieci prosiły, żeby kupić im wino

Ks. Piotr Ciba, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Bobrownikach Śląskich, był zbulwersowany decyzją władz miasta. – Zachowano odległość 50 m od samego wejścia, ale nie od terenu kościoła. Pielgrzymki amatorów taniego alkoholu idą do sklepu z Osady Jana.

Idą na skróty – przez teren kościoła i szkoły. To bardzo niewychowawcze. Ponadto zdarzało się już, że dzieci prosiły pracujących przy remoncie kościoła pracowników, żeby ci kupili im wino. Jestem w tej sprawie bezsilny – denerwował się proboszcz.

Przed podjęciem decyzji o zdanie nikt nie pytał dyrektora Szkoły Podstawowej nr 11 w Bobrownikach Śląskich. Gdyby to zrobiono, odpowiedź byłaby jednoznaczna – brak zgody na sprzedaż alkoholu w pobliżu placówki.

– Teraz nie mogę już nic zrobić, tylko martwić się, że to zakłóci realizację programu profilaktycznego naszej szkoły. Obawiam się, że dzieci będą narażone na bezpośredni kontakt z osobami pijącymi



Dziś do sąsiedztwa kościoła i sklepu, w którym można kupić alkohol, wszyscy już się przyzwyczaili

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

mi alkohol lub będącymi pod jego wpływem – mówiła nam Marianna Ucieklak, dyrektor SP 11.

Za cofnięciem koncesji byli też handlowcy z Bobrownik Śląskich. – Wycofanie

się z decyzji o zezwoleniu na sprzedaż napojów alkoholowych będzie trudne, wręcz niemożliwe – zauważył przewodniczący Czech, który osobiście był przeciwny sprzedaży alkoholu w Leader Price.

Pamiętacie to straszdyło?



Hala, której budowę rozpoczęto w latach 70. XX wieku, przez wiele lat niszczała i straszyla

FOT. ARCHIWUM „GWARKA”

– Jeszcze w tym roku ma przestać straszyc niedokończony szkielet hali sportowej przy ul. Wojska Polskiego w Tarnowskich Górach – pisaliśmy w kwietniu 2002 r. Miasto sprzedało wtedy obiekt Zarządowi Budynków Komunalnych, który chciał tam otworzyć ośrodek tenisowy z prawdziwego zdarzenia.

ZBK kupił halę za ok. 300 tys. zł i był jedynym chętnym do jej nabycia. Miasto kilkakrotnie chciało pozbyć się niedokończonej inwestycji. Jednak nikt nie chciał przystąpić do przetargu. Tymczasem obiekt musiał być nadzorowany

przez całą dobę, co pociągało za sobą spore wydatki. O hali mówiono wiele razy. Okazało się jednak, że w kształcie, w jakim została zaprojektowana, nie opłaca się jej kończyć.

– Mamy inny pomysł. Wykorzystamy konstrukcję i wybudowane już zaplecze. Urządzimy na ich bazie ośrodek tenisowy. Wewnątrz hali, która zostanie odpowiednio zaadaptowana, będzie pełnowymiarowy kort kryty. Obok powstanie kilka kortów otwartych – mówił nam zastępca dyrektora ZBK Andrzej Komenderski. Inwestor zamierzał otworzyć ośrodek w 2002 r.

Przebudowa miała obejmować m.in.: pokrycie dachu, wybudowanie ścian, zamontowanie ogrzewania, wnętrze hali. Do tego dochodziło rozmontowanie stalowych konstrukcji trybun. W budynku socjalnym miały powstać restauracja, zaplecze sanitarne i szatnia. Pracę miało tu znaleźć kilkanaście osób. ZBK liczył, że uda się stworzyć sekcję tenisową i szkołę dla dzieci.

Jak wiemy, z planów ZBK nic nie wyszło. Pomysł stworzenia ośrodka sportowego w tym miejscu zrealizowano kilkanaście lat później.

JACEK TARSKI

Geopark. Czy powstanie nowa atrakcja?

Gminy powiatu lublinieckiego chcą, by na ich terenie powstał geopark. Gdyby udało się go powołać, byłby unikalną atrakcją turystyczną.

Geopark Śląska Białego miałby obejmować cenne przyrodniczo i geologicznie tereny powiatu lublinieckiego, mające potencjał turystyczny. Jego utworzenie wspierałoby rozwój lokalnej gospodarki i promowało ochronę środowiska.

Pierwsze rozmowy o utworzeniu geoparku prowadziły gminy: Woźniki, Boronów, Koszęcin i Herby. W spotkaniach uczestniczył także pomysłodawca idei powołania geoparku dr Piotr Wojtulek, geolog i prawnik pracujący na Uniwersytecie Wrocławskim i w Radzie Gospodarowania Zasobami Ziemi w Ministerstwie Klimatu i Środowiska.

– Chcielibyśmy, żeby geopark objął swoim terytorium wszystkie gminy naszego powiatu, ponieważ na terenie każdej z nich jest coś ciekawego. By pomysł wszedł w życie, konieczne będzie zabezpieczenie geostanowisk i stwo-

wienie koncepcji geoparku. Jesteśmy w stanie pozyskać na to środki z programu FEnIKS, czyli z funduszy europejskich na infrastrukturę, klimat i środowisko. Jeśli nie podejmiemy żadnej inicjatywy, oddamy te środki walkowerem, a to nie byłoby rozsądne – mówi Piotr Wojtulek.

Pierwszym motywem lublinieckiego geoparku byłoby życie w epoce triasu. Motyw ten związany byłby przede wszystkim z odkryciami paleontologicznymi w Lisowicach. Paleontolog i odkrywca szczątków dinozaurów w naszych gminach, prof. Tomasz Sulej podkreśla, że powiat lubliniecki to ważny punkt na mapie turystycznej Polski.

– Dla nas paleontologów powstanie geoparku byłoby dużą pomocą w prowadzeniu dalszych badań. Jesteśmy pewni, że znajdziemy tu kolejne skamieniałości. Mieszkańcy powinni mieć świadomość, że żyją w miejscu, gdzie są skarby o randze światowej.

Drugim motywem geoparku byłoby górnictwo żelaza jurajskiego, a trzecim wapienie oraz ility, z którymi wiązał

się przemysł wapienniczy i ceramiczny w gminach. Wokół tych elementów ma być budowana opowieść kulturowa, biologiczna czy archeologiczna o tym obszarze. Pomysłodawcy instytucji chcieliby powołać radę naukową, która wyznaczałaby cele geoparku, by zawsze działał się w nim coś nowego.

Nieformalnym liderem projektu po stronie samorządowej jest wiceburmistrz Woźnik Beata Bacior. – Pomysłem utworzenia geoparku zainteresował mnie Piotr Wojtulek, który uświadomił mi, jakie wartościowe zasoby geologiczne mamy na naszych terenach. Tą ideą zarażałam wóldarzy Koszęcina, Herbów i Boronowa. Jesteśmy otwarci na współpracę także z pozostałymi gminami naszego powiatu oraz z każdym, kto chciałby wnieść coś ciekawego do tego projektu. W Woźnikach mamy gród, gdzie prowadzone są wykopiska archeologiczne. To jest dziedzictwo, którym trzeba się chwalić. Nasza ziemia, w naszych rękach – podsumowuje wiceburmistrz Bacior.

HANNA KAMPA

Ilustrowany Świat Katarzyny Witerscheim

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim zaprasza na spotkanie z Katarzyną Elżbietą Witerscheim, Ślązacczką, socjolożką i graficzką, które odbędzie się 19 stycznia o godz. 17.15 w ramach cyklu „Niedziela w Pałacu”.

Katarzyna Witerscheim jest ilustratorką i autorką komiksów, takich jak Helena Wiktor i Slavonica. Jest także laureatką Grand Prix 33. Międzynarodowego Festiwalu Komiksów i Gier za projekt komiksu Heksa. W swojej twórczości współpracowała m.in. z Kelly Thompson i Magdaleną Visaggio przy komiksach takich jak Jem and the Holograms oraz Sex Death Revolution. Od 2000 roku jest fanką gry The Sims.



Gościem będzie Katarzyna Witerscheim

FOT. CKŚ

Spotkanie będzie poświęcone komiksowi Heksa, którego akcja toczy się w malowniczym Nikiszowcu

na Śląsku. Zapraszamy na fascynującą rozmowę z autorką o jej twórczości, inspiracjach i Śląsku w komiksie. (EKA)

Piotr Żurek i wyprawa na Kilimandżaro

Gościem Manii Podróżowania będzie Piotr Żurek, który zorganizował wyprawę „Dotknąć Kilimandżaro”. Spotkanie będzie w czwartek, 16 stycznia.

Troje niewidomych Polaków postanowiło zdobyć Kilimandżaro. Pomysłodawcą i jednym z uczestników wyprawy był fizjoterapeuta Piotr Żurek z Tarnowskich Gór. Przygotowanie wyprawy trwało rok. W tym czasie znaleźli się sponsorzy, asystenci uczestników niewidomych, lekarze, ratownicy górscy, kamerzysta, przewodnik, a wspinacze pracowali nad kondycją fizyczną. Trenowali i docierali się na wielu polskich szlakach górskich.

Pokonując trudy wspinaczki i własne ogranicze-



Relację z wyprawy na Kilimandżaro zda Piotr Żurek

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

nia, po 8 dniach uczestnicy zdobyli Kilimandżaro, najwyższy szczyt Afryki (5 895 m n.p.m.). Osiągnęli swój wyznaczony cel, potwierdzając, że ograniczenia są w głowie, a marzenia nie mają granic.

Relację z tego wyjątkowego wydarzenia zda Piotr Żurek – Mania Podróżowania będzie w czwartek, 16 stycznia, o godz. 19.15 w Galerii Sztuki Inny Śląsk w Tarnowskich Górach. (ESP)

Uderz w stół. Improwizacja



Bohaterowie spotkają się, by rozmawiać, wspominać i odkrywać sekrety, a każde „uderzenie w stół” przeniesie nas w przeszłość, gdzie ukryte wspomnienia wywracają wszystko do góry nogami. Humor, napięcie i totalny chaos – to Improwizacja, która wciąga i zaskakuje na każdym kroku – zapewniają organizatorzy.

Improwizacja sceniczna to teatr tworzony na żywo, bez scenariusza – każda scena powstaje tu i teraz, na oczach widzów. Aktorzy czerpią inspirację z sugestii publiczności, tworząc spek-

takl, który nigdy się nie powtórzy! To jednorazowe doświadczenie. Zagra grupa ze Śląska Tak Wyszło.

Ich występy to eksplozja żywiołowości, abstrakcji i niekonwencjonalności, która bawi, zaskakuje i zachwyca. Każdy członek zespołu wnosi coś wyjątkowego, tworząc niezapomniane widowisko. Kto jest ciekawy Improwizacji grupy, niech się wybierze 24 stycznia do Tarnogórskiego Centrum Kultury. Początek „komedii Improwizowanej” grupy Tak Wyszło o godz. 19. Bilety wstępu kosztują 10 zł. (EKA)

Spotkanie z Michałem Oleszczykiem

Spotkanie z Michałem Oleszczykiem oraz pokaz filmu „Pod skórą” to propozycja Tarnogórskiego Centrum Kultury.

Michał Oleszczyk (ur. 1982) – konsultant scenariuszowy, wykładowca Wydziału „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 2014-16 dyrektor artystyczny FPFF w Gdyni. Autor podcastu „SpoilerMaster”. Współscenarzysta filmu „Wszystkie

nasze strachy” w reżyserii Łukasza Rondudy i Łukasza Gutta; kierownik literacki seriali Canal+ („The Office PL”, „Planeta Singli. Osiem historii”, „Pisarze. Serial na krótko”), konsultant scenariuszowy takich filmów jak „Hiacynt”, „Za duży na bajki”. Stały współpracownik serwisu RogerEbert.com; laureat Nagrody im. Krzysztofa Mętraka (2005) i Nagrody PISF (2012), nominowany do Polskiej Nagrody Filmo-

wej w kategorii Najlepszy Scenariusz (za „Wszystkie nasze strachy”).

„Pod skórą” Jonathana Glazera po raz pierwszy weszło na światowe ekrany 10 lat temu, ale do polskich kin film trafił dopiero teraz. Ta niezwykła produkcja, łącząca elementy grozy i filozoficznego sci-fi, została oparta na popularnej także w Polsce powieści Michela Fabera. Tajemnicza nieznajoma (w tej roli Scarlett Johanson) prze-

mierza nocne szkockie drogi w poszukiwaniu samotnych mężczyzn, którzy w spotkaniu z nią doświadczą... czegoś ekstremalnego. Filmoznawca dr Michał Oleszczyk opowie o historii powstania tego filmu, a także umieści go w kontekście twórczości Jonathana Glazera (reżysera nagrodzonego Oscarem za film „Strefa interesów”, kręcony częściowo na Śląsku).

TCK, 17 stycznia, godz. 18. (EKA)

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

19 stycznia, godz. 11 – Koncert pod Renesansowym Stropem „W rytmie walca”.

Wystąpi kwartet smyczkowy Tre Piu Uno. Prowadzenie: Jacek Woleński. Bilety: 25 zł.

19 stycznia, godz. 16 – „Dwie Marie Kazimiery Sobieskie – busia i wnusia” – wykład prof. dr hab. Aleksandry Skrzypietz. Wstęp wolny.

► Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 83, tel. 32-284-18-37

18 stycznia, godz. 18 – Karnawałowe szaleństwo – Adam Snoppek show. Koncert.

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

14 stycznia, godz. 19 – Podróż ze sztuką: „Ballada o szewcu (ku zachodnim krańcom Śląska: Zgorzelec i Görlitz)”,

19 stycznia, godz. 14.15 „Vaiana 2”, godz. 16.45 – „U Pana Boga

w Królowym Moście”, godz. 19.45 – „W pokoju obok”. Bilety: 18/14 zł.

► Kościół pw. Józefa Robotnika, ul. Wyszyńskiego

19 stycznia, godz. 15 – koncert świąteczny w wykonaniu Parafialnej Orkiestry Dętej w Radzionkowie.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► CKŚ, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

19 stycznia, godz. 17.15 – z cyklu „Niedziela w Pałacu”: spotkanie z Katarzyną Elżbietą Witerscheim, Ślązacczką, socjolożką i graficzką.

ŚWIERKLANIEC

► Kościół pw. Chrystusa Króla

19 stycznia, godz. 17 – koncert kolędowy, wystąpi kapela góralska Beskidzcy Zbóje.

BYTOM

► Opera Śląska, ul. Moniuszki 21-23, tel. 32-396-68-53

17, 18 i 19 stycznia, godz. 18 – „Napój miłosny”, 19 stycznia, godz. 16 – Porozmawiajmy o operze – spotkanie.

NOWOROCZNE POSTANOWIENIA MĘCZĄ JAK KOMENDA PADNIJ – POWSTAŃ

ROZMAWIAMY Z
**Aleksandrą
Zawadzką-Rosiak**
psycholożką Centrum
Zdrowia Psychicznego
w Tarnowskich Górach
i Wielospecjalistycznego
Szpitala Powiatowego
im. B. Hagera

– Krąży wiele dowcipów o bezsensowności noworocznych postanowień, bo przynajmniej uczciwie – nasz zapał do ich realizacji szybko mija. Jak wytrwać i uniknąć frustracji?

– Robiąc postanowienia, skupiamy się na motywacji, to oczywiste. Jednak poza motywacją trzeba wdrożyć drugi czynnik: systematyczność. Motywacja to wewnętrzna siła, która inicjuje działanie, ale łatwo może słabnąć pod wpływem trudności. Systematyczność natomiast buduje nawyk, który sprawia, że mimo spadków motywacji, nadal podejmujemy



– Motywacja to wewnętrzna siła, która inicjuje działanie, ale łatwo może słabnąć pod wpływem trudności – mówi Aleksandra Zawadzka-Rosiak

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

jemy działania, osiągając długofalowy sukces. Mówiąc obrazowo motywacja to kawa – daje kopa na początek dnia, ale szybko opada, jeśli nie dostarczysz sobie więcej energii. Systematyczność to woda – może nie daje od razu efektu „wow”, ale codzienne jej picie sprawia, że czujesz się świetnie i widzisz postępy! Chcąc osiągnąć swoje cele, należy spróbować połączyć te dwa składniki!

– Dobrze to wygląda w teorii, ale osiągnięcie wytyczonych celów nie jest wcale tak proste...

– To prawda. Ten proces świetnie pokazali dwaj naukowcy: Prochaska i DiClemente. Zmianę porównali do koła, co oznacza, że zanim osiągniemy upragniony sukces, kilka razy musimy przejść pewne procesy wpisane w zmianę. Takie „padnij – powstań”. Jakie to etapy? Pierwszy to często zaprzeczenie – absolutnie nie do-

strzegamy swojego problemu i choć widzą go inni, to my uważamy, że to z nimi coś jest nie tak. W drugiej kolejności pojawia się wgląd, czyli stwierdzenie, że coś jednak może być na rzeczy. Trzeci etap to czas przygotowania – oj, bardzo miły to czas. Wtedy planujemy zmianę, pojawia się nadzieja i ekscytacja. Tutaj na przykład kupujemy extra buty do biegania.

– O tak! A potem to już jest jak w tym znanym internetowym memie: „dziś mija rok, od kiedy jutro rano idę biegać”.

– Jeszcze nie! W czwartym etapie zaczyna się działanie i wdrażanie planów. Poparte jest to nadal dobrą energią. To piąty etap nazwany utrzymaniem wymaga od nas wytrwałości. Wyzwaniem jest utrzymanie zmian. Dokładamy starań, aby nie wrócić do pierwotnych nawyków. Nie jest łatwo, bo potrzeba sporo

zaangażowania, cierpliwości, wysiłku i konsekwencji. – I co zrobić, by na tym etapie się utrzymać?

– Bywa, że dopadnie nas efekt jojo. W pierwszym odruchu mamy odczucie wolności i ulgi, później pojawia się jednak brak wiary w siebie, obwinianie się o niepowodzenia. Aby umieć wyjść z tej otchłani, potrzebna jest nauka i umiejętność wyciągania wniosków. Spojrzenie na siebie z dystansu i zobaczenie, że są w nas pokłady do działania i zmiany. W końcu przeszliśmy te wszystkie etapy!

– Co jeszcze może pomóc w realizacji noworocznych postanowień?

– Otaczajmy się inspirującymi osobami, twórzmy plany działania i nagradzajmy się za każdy mały sukces! Bądźmy dla siebie po prostu życzliwi!

ROZMAWIĄŁA: KATARZYNA MAJSTEREK

**KAMILA PARADOWSKA,
DYREKTOR CENTRUM
KULTURY ŚLĄSKIEJ
W NAKLE ŚLĄSKIM**



Nigdy nie robię postanowień noworocznych. Dlaczego? Powód jest prosty: nigdy mi się żadnego nie udało zrealizować. Przypadek, że dawno temu próbowałam, ale bez sukcesu, dlatego teraz nie patrzę w kalendarz. Stawiam sobie za to cele i mam plany: jeśli chcę coś zrobić, wówczas staram się to realizować. Dotyczy to zarówno sfery prywatnej, jak i zawodowej. Na przykład postanowiłam, że będę studiować i realizuję plan: jestem na studiach podyplomowych. Jeśli

w pracy pojawi się pomysł, by coś zorganizować – trzeba się za to brać i organizować.

**PRZEMYŚŁAW CICHOSZ,
PRZEWODNICZĄCY RADY
POWIATU TARNOGÓRSKIEGO**



Różnie z tą realizacją postanowień u mnie bywa, dlatego nie będę sobie po raz kolejny obiecywał, że schudnę. Mam jednak jeden plan, którego realizację w 2025 roku na pewno rozpocznę, bo przygotowania rozpocząłem już w roku minionym. Zleciłem wykonanie projektu przebudowy domu. Budynek znajduje się na starym Galenbergu. Wzniesli go na początku lat 80. moi

rodzice. To typowa kostka, jakich wiele powstało w tamtym okresie. Wymarzyłem sobie, aby jego elewacja zaczęła nawiązywać do modernistycznego stylu, w jakim utrzymana jest reszta domów na mojej ulicy. Cała dokumentacja jest gotowa. Może nie skończę w tym roku ale na pewno z inwestycją wystartuję.

**DR ŁUKASZ ZIMNOCH,
PREZES STOWARZYSZENIA
WRAZIDŁOK**



Prosty człowiek ma skromne plany. Marzę, żeby w tym roku znaleźć kolejną osobę, która uważa tak jak ja, że Śląsk jest najpiękniejszym za-

kątkiem świata. Zwykle pojawienie się takiego ktosia przynosi w moim życiu dwa efekty. Po pierwsze zachęca mnie do działania, a będąc już człowiekiem wiekowym, potrzebuję takich aktywizujących impulsów, po drugie zaś powoduje, że poznaję świat oczyma kogoś innego, co bywa zdumiewające, zachwycające i pokrzepiające.

Marzę, żeby w tym roku zrobić kolejne standupy o historii Śląska, ale najwięcej frajdy sprawiają mi przygotowania do widowiska typu światło – dźwięk. Chcemy, z zespołem muzycznym, chórmi i świetnymi animacjami prezentować niezwykle Ślązaczki: Mariannę, Joannę, Blanę, Ewę, Daisy... Przygotowania już trwają, zamęt w głowie wielki, ale proces toczy się do przodu niesiony tsunami entuzjazmu.

Będąc śląskim mężem śląskiej żony marzę, żeby w tym roku po raz kolejny odkryć kawałek Azji. Dwa lata temu zdumiała mnie Korea, teraz czas na Japonię. Wiele lat temu gościliśmy trzy japońskie dziewczyny w naszym domu, może jest czas na spotkanie po latach? Zobaczmy.

Ciągle noszę się z planem nagrania cyklu filmów o tym, co mi się podoba, a co budzi sprzeciw i niechęć. Może 2025 r. przyniesie takie nowum w moich wirtualnych aktywnościach? Oby.

**BERNADETA KOWALSKA,
PIOSENKARKA**



Podchodzę do nowego roku ze spokojem, ale robię podsumowanie mijającego roku: co się udało, co nie, jakie lekcje dało mi życie. No, mogłabym schudnąć, ale dobrze się ze sobą czuję, kocham siebie, ludzi wokół. Od wagi ważniejsze jest to, że jestem zdrowa.

Kiedy mam coś zrobić, nie odkładam tego na jutro: trzeba dokonywać zmian, a nie planować. Poza tym jestem na tyle dorosła, że już wiem: nie przeskoczę pewnych rzeczy, a na inne nie mam wpływu. „Człowiek myśli, pan Bóg kryśli” – jak to kiedyś mówiono.

Harcerskie strzelanie w Dziesiątce

Ponad 110 osób zmierzyło się w 8. Harcerskim Turnieju Strzeleckim w Tarnowskich Górach. Był on jednocześnie otwarciem drugiej edycji Harcerskiej Ligi Strzeleckiej.

Turniej odbył się w niedzielę, 5 stycznia w Szkole Podstawowej nr 10 w Tarnowskich Górach. Zorganizował go Inspektorat Obronności Chorągwi Śląskiej ZHP ze wsparciem 3 Drużyny Wędrowniczej „Bór” i zespołu kwatermistrzowsko-financego Hufca ZHP Ziemi Tarnogórskiej.

Zwycięstwo po raz kolejny zaliczyli reprezentanci Hufca ZHP Piekary Śląskie – zespół Strit Elit. – Marzenie się spełniło! Po raz trzeci z rzędu zajęliśmy pierwsze miejsce, otrzymując tym samym diamentowy puchar – chwalą się piekarscy harcerze.



Turniej rozegrano w Szkole Podstawowej nr 10 w Tarnowskich Górach

FOT. SZYMON HARAZIM/MICHAŁ KALEJA, ZHP

Wystartowali w składzie: Krzysztof Kłosek, Mateusz Janoszka, Grzegorz Ociepa, Kamil Telega, Magda Garbacow, Natalia Grünberg, Julia Lar, Miłosz Kłosek, Wiktor Nawrot, Kacper Krawczyk, Kacper Przybyłek, Ala Gołębowska, Maja

Maruchniak, Marcjanna Nawrot, Karol Iskanin, Ignacy Lipka.

Wydarzeniu towarzyszyły warsztaty i zajęcia przygotowane przez Harcerski Klub Gier Planszowych i Fabularnych PAF, Harcerski Klub Łączności SP9ZBR oraz



Zwycięska ekipa z Piekary Śląskich

FOT. ARCHIWUM HUFCA ZHP PIEKARY ŚLĄSKIE

Zuzannę Lengę i Joachima Wypiora z Rudzkiego Klubu Kyokushin Karate.

Wyniki

Harcerze starsi: I m. – Wiktoria Paluch, 79 DH Zwiadowcy Ruda Śląska, II m. – Anna Górka, III m. –

Zuzanna Błaszczyszyn (obie 16 DH Tarnowskie Góry). Wędrownicy: I m. – Szymon Harazim, 5 DH Zorza Tarnowskie Góry, II m. – Dorota Kwapien, Częstochowa, III m. – Oliwer Śliwa, 101 RSDW Rose`s Team Ruda Śląska. Starszyzna i instruktorzy:

I m. – Julia Lar, II m. – Grzegorz Ociepa (oboje Strit Elite Piekary Śląskie), III m. – Stanisław Sikorski, Częstochowa. Drużynowo: I m. – Strit Elite Piekary Śląskie, II m. – 79 DH „Zwiadowcy”, III m. – 101 RSDW Rose`s Team Ruda Śląska. (ESP)

Kto przebiegł milionowy kilometr?

Rok 2024 dla Wojskowego Klubu Biegacza „Meta” Lubliniec był 30. rokiem działalności i znaczących sukcesów organizacyjnych.

Spośród 80 członków klubu aż 21 z nich, 67 razy stanęło na podium. – Nasi klubowicze startowali łącznie 438 razy, w tym 53 za granicą w 21 krajach (w tym, po raz pierwszy w historii startów klubowych znalazły się: Salvador, Nikaragua, Surinam, Azerbejdżan, Mołdawia, Tajwan oraz terytoria: Gujana Francuska, Macao i Hong Kong). 70 z tych startów było na dystansie maratońskim, a 34 na dłuższym. Ogółem w 2024 r. na zawodach przebiegliśmy 10281 km – informuje Zbigniew Rosiński z Mety Lubliniec.

Najczęściej startowali najstarsi: 76-lletnia Ewa Kasierska – 75 razy i 82-lletni Jacek Domański – 37 razy. Do Pani Ewy należy też 1/10 z tych przebiegniętych kilometrów.

W 2024 r. zanotowano dwie ciekawe liczby. Był to 10 000. start zawodnika Mety, a był nim Arkadiusz Rosiński. Druga liczba to 1-milionowy kilometr przebiegnięty na zawodach organizowanych przez klub. Ma go na swoim koncie



Najczęściej startowała 76-lletnia Ewa Kasierska – 75 razy

FOT. WKB META

podchorąży z AWL, Dawid Potera. W całej tej mnogości i różnorodności startów Mety najwartościowsze wyniki osiągnęli Jakub Lysko – 8. miejsce w Mistrzostwach Polski w maratonie oraz czasy na poziomie III kl. sportowej: na 5 i 10 km Karolina Pilarska została wicemistrzynią Polski służb mundurowych w crosie, Diana Gołek III kl. na 3000 m oraz Ewa Kasierska, której każdy start w MP Masters kończył się medalem.

– Zorganizowaliśmy 11 imprez, w tym 3 za granicą, w których wystartowało 3991 osób, po raz pierwszy z Danii, Chorwacji i Francji. Klub pamięta o potrzebujących i nie inaczej było w mijającym roku, gdy na cele pomocowe przekazano 27 341 zł – dodaje Zbigniew Rosiński. (MIR)

Hala gotowa. Mieszkańcy mogą korzystać bezpłatnie

Dobiegła końca budowa hali sportowej w Kaletach. Mieszkańcy, kluby i organizacje pozarządowe z Kalet będą mogły korzystać z obiektu bezpłatnie.

– Mamy pozwolenie na użytkowanie. 1-2 lutego organizujemy dzień otwarty dla mieszkańców, a 3 lutego rozpoczyna się zajęcia w hali – mówi burmistrz Kalet Kladiusz Kandzia.

W Kaletach powstała hala z zadaszeniem łukowym o konstrukcji metalowej z powłoką membranową. W środku zaprojektowano boisko wielofunkcyjne o powierzchni 20 na 40 metrów. Nawierzchnia jest z poliuretanu, na niej boiska do gry w piłkę halową, ręczną, siatkówkę i koszykówkę. Wewnątrz hali powstało zaplecze sanitarno-szatniowe. Obiekt został wyposażony w mobilne strzelnice laserowe (wirtualne), trybuny i ławki.

Budowa została dofinansowana z ministerstwa sportu i okazało się, że Kalety dostaną wyższą dotację. Gdy rozpoczynał się „Program budowy przyszłolnych hal sportowych na 100-lecie



W Kaletach powstała hala z zadaszeniem łukowym o konstrukcji metalowej z powłoką membranową

FOT. UM KALETY

pierwszych występów reprezentacji Polski na Igrzyskach Olimpijskich” – Olimpia 2023, ministerstwo szacowało, że koszt postawienia takiego obiektu wyniesie 5 mln zł. Gminy miały otrzymywać dotacje ministra sportu w wysokości blisko 2,5 mln zł. W czasie przetargów okazało się, że złożone oferty są o wiele wyższe i niektóre z gmin się wycofały. W przypadku Kalet koszt budowy wyniósł 7 mln zł. Miasto nie wycofało się z planów budowy hali, jednak musiało dołożyć z własnego budżetu nie połowę, ale 4,5 mln zł. Rada

Miejska w Kaletach przystała na to, a po kilku miesiącach okazało się, że była to bardzo dobra decyzja.

– Zostaliśmy zaproszeni do ministerstwa sportu i poinformowano nas, że gminy, które zakończą budowę obiektów w tym roku, mogą liczyć na dofinansowanie w wysokości 70 proc. W naszym przypadku jest to blisko 5 mln zł. Czyli z budżetu miasta na budowę hali wyłożymy około 2 mln zł, a nie 4,5 mln zł – powiedział dziennikarzowi „Gwarka” latem 2024 r. burmistrz Kandzia. (MIR)

Rywalizacja na stoku. Zapisy

Radzionków, Świerklaniec, Piekary Śląskie, Bytom i Bobrowniki organizują Puchar 5 Gmin w Narciarstwie i Snowboardzie. Zapisy do 23 stycznia.

Zawody odbędą się w sobotę 25 stycznia w Sport Dolinie w Bytomiu, start o godz. 10. Będzie też kategoria mundurowa dla 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Wręczenie nagród zaplanowano ok. godz. 14.

– Zapraszamy wszystkich chętnych, niezależnie od wieku i poziomu sportowego – zachęcają organizatorów. Zapisy przyjmowane są do czwartku, 23 stycznia na stronie elektronicznej zapisy.pl. Obowiązuje limit 150 uczestników. Jeżeli zostaną wolne miejsca, będzie się można też zapisać w dniu zawodów.

Wpisowe wynosi 40 zł od osoby, w dniu zawodów – 60 zł. Upoważnia do dwóch przejazdów w ramach zawodów oraz do korzystania ze stoku przez 4 godziny od momentu pierwszego odbicia karnetu. (ESP)



• transport do 3.5 t
• kompleksowe przeprowadzki
• wynajem busów 9 osobowych
• przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

**KRYCIE PAPĄ, AWARIE I ZACIEKI
NA DACHACH, REMONTY KOMINÓW.**
508-236-472

NIERUCHOMOŚCI

Garaż murowany kupię. 698 293 737

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach lub okolicy. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

KUPIĘ mieszkanie | dom | kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Tel.: 518 559 443

BIURO NIERUCHOMOŚCI BE-ATA DZIĘKI PONAD 24-LETNIEMU DOŚWIADCZENIU OFERUJE PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY SERDECZNIE.
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 36. TEL. 602 185 338, 32 768 22 00, 600 437 261
www.beatadom.pl

Tarnowskie Góry, os. Gruźelki, atrakcyjny dom, 960 tys. BEATA, 600 437 261

Strzybnica - działka budowlana z mediami, 1608 m kw., 350 tys. BEATA, 600 437 261

M-4, Tarnowskie Góry - Włoska, parter, komfortowe, 420 tys. BEATA, 600 437 261

M-4, os. Przyjaźń, 3 piętro, 320 tys. BEATA, 600 437 261

M-3, Stroszek, 47 m kw., 230 m kw. BEATA, 600 437 261

Działki budowlane, ul. Mała, 863 m kw., 336 tys. i 1300 m kw., 442 tys. BEATA, 600 437 261

Kalety - dom jedno lub dwurodzinny w centrum, 570 tys. BEATA, 600 437 261

Tworóg - działki pod zabudowę mieszkaniową od 99 zł/m kw. BEATA, 600 437 261

M-3 Bytom-Centrum, 54 m kw., 179 tys. BEATA, 600 437 261

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE**
(Akcyza, rzeczoznawca, tłumaczenia, przegląd, rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

**WYKOŃCZENIA
WNĘTRZ**
504-335-395

Hala Targowa, boks na parterze do wynajęcia.
501 732 755.

Ptakowice - dom z działką 2940 m kw., 599 tys. BEATA, 604 075 137

Tarnowskie Góry, ul. Grodzka, działka pod zabudowę, 2500 m kw., 299 tys. BEATA, 600 437 261

Tarnowskie Góry, os. Kolejarszy, dom wolnostojący w doskonałej lokalizacji, 6 pokoi, działka 569 m, 850 tys. BEATA, 604 075 137

Wynajmę kawalerkę (36 m kw.) w Śródmieściu. Kontakt: 601 840 080

Kompletnie umeblowany apartament 20 m kw. w centrum Tarnowskich Gór do wynajęcia. Czynsz miesięczny: 773,00 zł, bez ogrzewania. Tel. kontaktowy: 607 038 202

MOTORYZACYJNE

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP gotówka, najlepsze ceny, dojazd. 509-796-001, 79-88-35-341

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**

Naprawa komputerów i laptopów
porady telefoniczne **GRATIS!**

ZADZWOŃ
530-004-530

**STOLARSTWO,
MEBLE NA WYMIAR,
RENOWACJA MEBLI.**
691824447

**MALOWANIE GIPSÓWKI,
PŁYTKI, ŁAZIENKI,
WYKOŃCZENIA. 507 666 654**

**REMONTOWANIE
ŁAZIENEK**

• malowanie
• tapetowanie
• gładzie gipsowe
• zabudowy
kartonowo-gipsowe.
Tel. 516-713-151

Burmistrz Miasta Kalety

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Kalety (kalety.bip.gov.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości obejmujący zasiedlony lokal mieszkalny przeznaczony do sprzedaży jego najemcy.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, winny złożyć wniosek w terminie 21 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 14 stycznia 2025 r. do dnia 4 lutego 2025 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŚWIERKLANIEC

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w gminie Świerklaniec obejmującego część obszaru sołectwa Orzech – etap 1 przyjętego uchwałą Nr XXIX/219/20 Rady Gminy Świerklaniec z dnia 25 czerwca 2020 r. – ETAP I

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) z zastrzeżeniem art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 lipca 2023 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) w związku z uchwałą Nr XLVII/354/21 Rady Gminy Świerklaniec z dnia 29 lipca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przyjętego Uchwałą Nr XXIX/219/20 Rady Gminy Świerklaniec z dnia 25 czerwca 2020 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w gminie Świerklaniec obejmującego część obszaru sołectwa Orzech – etap 1

zawiadamiam

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w gminie Świerklaniec obejmującego część obszaru sołectwa Orzech – etap 1 przyjętego uchwałą Nr XXIX/219/20 Rady Gminy Świerklaniec z dnia 25 czerwca 2020 r. – ETAP I

wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 21.01.2025 r. do 18.02.2025 r. w siedzibie Urzędu Gminy Świerklaniec, ul. Młyńska 3, 42-622 Świerklaniec (pokój nr 1a) w godzinach pracy urzędu oraz o opublikowaniu ww. opracowań na urzędowej stronie gminy.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **3.02.2025 r.** o godz. 16.30 w Pałacu Kawalera – ul. Parkowa 30, 42-622 Świerklaniec.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) z zastrzeżeniem art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw z dnia 7 lipca 2023 r. (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Świerklaniec w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 4.03.2025 r.** z podaniem imienia i nazwiska/nazwy oraz adresu zamieszkania/siedziby, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy uwaga.

Uwagi mogą być wnoszone:

– *ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Świerklaniec,*
– *w formie papierowej adres Urzędu Gminy Świerklaniec,*
– *w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej – e-mail: kancelaria@ugswierklaniec.pl.*

Zgodnie z art. 46 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymieniony projekt zmiany planu miejscowego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w sposób określony powyżej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4.03.2025 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Świerklaniec. Uwagi złożone po upływie ww. terminu mogą pozostać bez rozpatrzenia.

W obwieszczeniu zamieszczonym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Świerklaniec została zamieszczona informacja na temat przetwarzania danych osobowych.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zarząd Powiatu Tarnogórskiego ogłasza pierwszy przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Tarnogórskiego, położonej w Tarnowskich Górach, obręb Tarnowskie Góry przy ul. Styczyńskiego, obejmującej:

- 1) niezabudowaną działkę gruntu nr **5556/65** o pow. **0,0032 ha**, ark. 1,
- 2) niezabudowaną działkę gruntu nr **5559/64** o pow. **0,0001 ha**, ark. 1,
- 3) niezabudowaną działkę gruntu nr **5563/64** o pow. **0,0014 ha**, ark. 1,

zapisanej w księdze wieczystej Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach V Wydziału Ksiąg Wieczystych nr GL1T/00017488/5.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **21 000,00 zł netto**.

Do ceny netto nieruchomości zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT według stawki obowiązującej w dniu sprzedaży.

Wadium powinno zostać wniesione w pieniądzu **do dnia 21 lutego 2025 roku**, w wysokości **2 100,00 zł** lub w obligacjach Skarbu Państwa dopuszczonych do obrotu publicznego, o sumie nominalów **2 100,00 zł**.

Pierwszy przetarg ustny ograniczony odbędzie się w dniu 28 lutego 2025 roku o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5, w sali nr 306.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została opublikowana na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Tarnogórskiego oraz została wywieszona na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Dodatkowe informacje, w tym na temat warunków przetargu oraz terminów oględzin nieruchomości, można uzyskać pod numerem telefonu (32) 382 27 22, (32) 382 27 35 lub w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Mickiewicza 41 (pokój nr 7 lub nr 13), w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami, w godzinach pracy urzędu.



SZUKASZ SOLIDNEGO WYKONAWCY DLA SWOJEJ INSTALACJI?

- kotły pelletowe
- kotły gazowe
- pompy ciepła
- fotowoltaika
- magazyny energii

Konkurencyjne ceny i sprawdzone urządzenia! OBSŁUGUJEMY WSZYSTKIE DOTACJE!

505 681 243

PERSEM SP. Z O.O.
UL. KĘDZIERZYŃSKA 17A/102
41-902 BYTOM



d² domgos

Więcej szczegółów na stronie: www.domgos2.com
lub pod numerem telefonu: **515 323 201**

Domgos 2 spółka z o.o. z siedzibą w Tarnowskich Górach poszukuje doświadczonych pracowników na stanowiska:

- technolog - programista maszyn CNC,
- operator maszyn CNC,
- spawacz MIG/MAG/TIG,
- kontroler jakości,
- monter - ślusarz.

Dokumenty aplikacyjne prosimy wysyłać na adres: domgos2@domgos.com



Naturalmed
centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

Profesjonalizm z natury

- ! **Terapia stawów skroniowo-żuchwowych TMJ**
- ! **Masaż Kobido Up**
- ✓ Fizykoterapia
- ✓ Masaż leczniczy
- ✓ Neurologiczno-ortopedyczna terapia manualna metodą Cyriaxa
- ✓ Rehabilitacja pourazowa i poszpitalna
- ✓ Terapia obrzęków chłonnych, stany po mastektomii - drenaż limfatyczny
- ✓ Zabiegi chiropaktyki
- ✓ Masaż gorącymi kamieniami

- ✓ Zabiegi falą uderzeniową
- ✓ Endomasaż - Mantis
- ✓ Lipo Laser
- ✓ Masaż misami tybetańskimi
- ✓ Masaż tajski stóp
- ✓ Świecowanie uszu - metoda Indian Hopi
- ✓ Trening personalny - kameralna sala treningowa
- ✓ Trening EMS - MihaBodytec
- ✓ Rehabilitacja wad postawy u dzieci
- ✓ Konsultacje lekarskie w zakresie ortopedii (lekarz Piotr Szymik)
- ✓ Zabiegi akupunktury (Agnieszka Tyrtania-Ostałowska)

! NOWOŚĆ



! NOWOŚĆ






ul. Starotarnowicka 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)

T: +48 661 433 742
T: +48 601 480 751

www.naturalmedtg.pl